Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie B. C. **Cena egz. 20 gr.**

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.
TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90,
Administracja . 188-44.
Konto PKO. Kraków Nr. 401.098.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.	

Rok XLIII. **Kraków, niedziela, dnia 28 czerwca 1936 r.** **Nr. 176.**

Obrady Rektorów w Warszawie.

Warszawa, 27. 6. (PAT.) W dn. 26 b. m. pod przewodnictwem ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego **odbył się zjazd Rektorów Szkół Akademickich.** Celem zjazdu było omówienie szeregu spraw bieżących oraz zapoznanie się z opartemi na 3-letniem doświadczeniu opinjami ustępujących obecnie po skończonej kadencji Rektorów i wskazaniami na przyszłość w zakresie poszczególnych dziedzin życia akademickiego. Wśród szeregu zagadnień **omawiano sprawę opłat akademickich i pomocy dla młodzieży, szczególniej ze sfer wiejskich i robotniczych, sprawę uproszczenia administracji w szkołach akademickich, sprawz statutów szkól, potrzebę reformy studjów na poszczególnych wydziałach, wreszcie organizację instytutów naukowo-badawczych przy poszczególnych katedrach.**

Rozpisanie wyborów do rady miejskiej m. Łodzi.

Łódź, 28. 6. (PAT.). W dniu dzisiejszym **wojewoda łódzki Hauke-Nowak wydał rozporządzenie, rozpisujące z dniem 29 czerwca br. wybory do rady miejskiej m. Łodzi. Jako dzień wyborów oznaczony został dzień 27 września b. r.** Jednocześnie wojewoda zamianował przewodniczącym głównej komisji wyborczej wiceprezesa Sądu Okręgowego w Łodzi Ottona Wecile, a jego zastępcą sędziego Sądu Okręgowego Eugenjusza Wiśniewskiego. Obszar miasta podzielony został na 10 okręgów, które skolei dzielą się na 203 obwody.

Ukradł 100 tys. zł.

Lwów, 27. 6. (PAT.). W dniu wczorajszym dokonano z polecenia prokuratora **aresztowania b. dyrektora Centrali Kasy Rękodzielniczej Franciszka Spinetera pod zarzutem sprzeniewierzenia sumy dochodzącej do 100 tysięcy zł.** Spineter poza sprawowaniem kierownictwa w Centrali Kasy Rękodzielniczej bez wiedzy Rady nadzorczej równocześnie kierował przedsiębiorstwem dostawy szutru pod firmą: „Spati i Dym“, **gdzie również pełnił funkcje dyrektora.**

———oo0oo———

SPŁONĄŁ ZABYTKOWY ZAMEK.

Wiesbaden, 27. 6. (PAT.) W Rheingau spłonął zabytkowy zamek **Johannisberg**, zgudowany w 1757 r. przez Metternicha. **Niezwykle cenne wewnętrzne urządzenie uległo zupełnemu zniszczeniu.** Akcja ratunkowa była utrudniona, gdyż zamek Johannisberg położony jest na wzgórzu i straż ogniowa zmuszona była sprowadzać wodę z położonego o 1500 mtr. poniżej strumienia.

Związek Legjonistów o nadużyciach w sądownictwie

Kraków, 27. 6. Z Referatu Prasowego z Oddziału Legjonistów Polskich w Krakowie otrzymaliśmy następujący komunikat: **„Zarząd Oddziału Związku Leg. Pol. w Krakowie, na posiedzeniu swem w dniu 26. VI. 1936 r. na wieść o wykrytych nadużyciach w sądownictwie — wyraża swe oburzenie spowodu tych krzywd moralnych, wyrządzonych całemu społeczeństwu polskiemu i solidaryzuje się z czynnikami państwowemi, które tępią wszelki brud, wystepek i zbrodnie, bez względu na osoby“.**

———o0o———

Otwarcie „sejmu śpiewaczego“ w Warszawie.

Warszawa 27 czerwca (PAT). Dziś o godzinie 10 rano w sali państwowego konserwatorjum muzycznego **otwarty został sejm śpiewaczy, zorganizowany w ramach zlotu śpiewaków polskich.** Po pieśni powitalnej „Gaude Mater Polonia“, dokonał otwarcia sejmu prezes Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych **prof. A. Ponikowski.** Następnie ukonstytuowało się prezydjum pod przewodnictwem pos. Leona Surzyńskiego. Skolei przemówienia powitalne wygłosili kolejno przedstawiciele ministerstwa W. R. i O. P., miniserstwa spraw zagr., Światowego Zw. Polaków z Zagranicy, oraz przybyli na sejm reprezentanci polskich organizacyj śpiewaczych z Austrji, Niemiec, Łotwy, Rumunji, Stanów Zjednoczonych i Czechosłowacji. Referat p. t. „Dorobek śpiewactwa polskiego w kraju i zagranica w okresie ostatniego 10-lecia“ wygłosił **dr. Jan Niezgoda.**

Co sądzi umiarkowana ludność niemiecka o wyroku katowickim?

Katowice, 27. 6. (Telef.). Wyrok na spiskowców niemieckich wywarł **silne wrażenie nietylko na opinji polskiej, ale i opinji umiarkowanego odłamu ludności niemieckiej w województwie śląskiem.** Wśród tych kół utrwala się przekonanie, **że skazani są ofiarami agitacji ze strony osób, których wyrok nie dotknął.** Organ śląskich katolików „Der Deutsche in Polen“ przypomina, iż gdy w swoim czasie został zabity przez hitlerowców na Śląsku Opolskim b. powstaniec śląski Potempa, **mordercy otrzymali z Berlina słynny telegram, w którym nazywano ich „towarzyszami“.** Obecnie ofiary propagandy hitlerowskiej zostały pozostawione przez uwodzicieli bez słowa współczucia. **Zdaniem kół hitlerowskich skazani nie zasłużyli sobie na lepszy los, skoro dali się tak naiwnie uwikłać w sidła ustawy karnej.**

Polska zniosła sankcje.

PISMO MIN. BECKA DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY LIGI.

Genewa, 27. 6. (PAT.). Min. Beck wystosował do przewodniczącego Rady Ligi pismo, określające stanowisko Polski w sprawie sankcyj:

„Sankcje — głosi m. in. pismo — zostały wprowadzone przez każdy rząd na mocy decyzji suwerennej w związku z wykonaniem art. 16 paktu jest więc nie do zaprzeczenia, **że decyzja co do zniesienia sankcyj wynikać musi również z suwerenności każdego poszczególnego państwa — członka Ligi Narodów.**

Państwa będące członkami Ligi Narodów przedsięwzięły wspólną akcję celem wstrzymania kroków wojennych w nadziei spowodowania pokojowego załatwienia sporu. Wobec ostatnich wypadków jesteśmy zmuszeni jednakże stwierdzić, **że nasz wspólny wysiłek zakończył się zbiorowem niepowodzeniem.**

Zarządzenia, które wspólnie wydaliśmy, nie osiągnęły swego celu i okazawszy się nieskutecznemi,

stały się niepotrzebne,

jeżeli pomimo to sankcje zostałyby utrzymane, **to nabrałyby one, zdaniem rządu polskiego, charakteru karnego, co wykraczałoby poza art. 16 paktu.**

Wszystkie te motywy od pewnego czasu skłaniały rząd polski do poglądu, że zarządzenia, które powziął straciły swoją rację istnienia. Rząd polski wstrzymywał się jednak aż do chwili obecnej ze zniesieniem tych zarządzeń ze względu na innych członków Rady w związku z uchwaloną przez Radę ostatnią rezolucją.

Rząd polski uważa jednak, **że nadeszła chwila zawiadomienia innych członków Rady o swej decyzji**

zniesienia zarządzeń,

które wydał w związku ze stosowaniem art. 16.

Z drugiej jednak strony chciałbym oświadczyć, że to niepowodzenie akcji zbiorowej nie osłabi woli mego rządu do brania udziału we wszystkich wysiłkach Ligi Narodów jako narzędzi współpracy międzynarodowej“.

Uchwała Rady Ministrów.

Warszawa, 27. 6. (PAT). W związku z pisemienną deklaracją ministra spraw zagr. Becka, złożoną przewodniczącemu Rady Ligi Narodów, Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 27 b. m. **uchwaliła znieść zarządzenia sankcyjne w stosuku do Włoch.** Odpowiednie zarządzenia wykonawcze **zostaną w najbliższym czasie ogłoszone.**

Zmiana na stanowisku premjera w Hiszpanji?

Madryt, 27. 6. (PAT). Dziennik „Ya“ organ katolickiej „Akcji Ludowej“ notuje pogłoski, według których w najbliższej przyszłości ma być powołany na stanowisko premjera **Trieto**, przywódca umiarkowanej frakcji partji socjalistycznej pomimo opozycji Largo Caballero przywódcy skrajnej frakcji socjalistów.

——— • ———

Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu.

Warszawa, 27. 6. (PAT). **W dniu 27 b. m. w południe szef biura prawnego w Prezydjum Rady Ministrów Wład. Paczoski doręczył marszałkowi Senatu i Sejmu zarządzenia Prezydenta Rzplitej o zamknięciu sesyj nadzwyczajnych Sejmu i Senatu.**

Odznaczenie ks. biskupa Okoniewskiego i rolnika Jezierskiego.

Warszawa. (PAT). „Monitor Polski“ z dn. 27 b. m. ogłasza zarządzenie Prezydenta Rzplitej o **nadaniu wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski** za **wybitne zasługi na polu pracy społecznej księdzu dr. Stanisławowi Wojciechowi Okoniewskiemu, biskupowi chełmińskiemu w Pelplinie** oraz Krzyża Kawalerskiego orderu Odrodzenia Polski za zasługi na polu pracy społecznej ś. p. **Władysławowi Jackowi Jezierskiemu,** rolnikowi w Sobieniach-Jeziorach powiatu garwolińskiego.

Aresztowani członkowie Stron. Narodowego w Krakowie

Kraków, 27. 6. Jak to już podajemy na innem miejscu w związku z piątkowemi aresztowaniami, aresztowano w Krakowie kilku członków Stronnictwa Narodowego. Poza wywiezionymi do Berezy Fr. Jelonkiewiczem i Mechem, aresztowano pp.: **Jaworskiego, Leszka Hajdukiewicza, Tadeusza Gajera, Stan. Janikowskiego, Stef. Klohesa, Jana Stożka, Stan. Siwca** i jeszcze jednego, którego nazwiska nie zdołaliśmy ustalić. Z tych ośmiu aresztowanych wypuszczono w sobotę wszystkich z wyjątkiem **Jana Stożko.**

10 księży padło ofiarą katastrofy autobusowej.

Toruń 27. 6. (PAT). W dniu wczorajszym **uległ pod Włocławkiem katastrofie autobus, którym jechało 10 księży. Trzech księży odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.**

——— o-0-o ———

Państwa środkowo-europejskie występują z Ligi Narodów.

Genewa, 27. 6. (PAT.) Rząd Nikaragui przesłał dziś do sekretarjatu Ligi Narodów notę, **w której zgłasza swe ustąpienie z Ligi.** Jest to więc w ciągu ostatnich kilku tygodni **ustąpienie trzeciego skolei państwa środkowo-amerykańskiego.** Pierwsza bowiem ustąpiła **Guatemala,** po niej zaś ustąpienie swe zapowiedział **Honduras.**

POLAK — BURMISTRZEM GM. STONAWY.

Mor. Ostrawa, 27. 6. (PAT.) Burmistrzem gminy **Stonawa** na Śląsku Cieszyńskim wybrany został Polak **Przybyła,** członek Związku Śląskich Katolików. Również drugim wiceburmistrzem wybrany został Polak, **Józef Ondruch.**

Zabójca wachmistrza Bujaka przewieziony do więzienia mokotowskiego.

Warszawa, 27. 6. (Telef.). Spowodu toczącego się śledztwa w sprawie zabójstwa wachmistrza **Bujaka** w Mińsku Mazowieckim zabójca **Juda Chaskielewicz,** który przebywał w więzieniu przy ul. Dzielnej **został przewieziony do więzienia Mokotowskiego.**

Koło podoficerów 7 pułku uł., kolegów zabitego wachmistrza Bujaka, postanowiło wnieść w procesie Chaskielewicza powództwo o symboliczną złotówkę.

3 miesiące więzienia za niewywieszenie sztandaru hitlerowskiego na kościele.

Berlin, 27. 6. (PAT.) We Frakfurcie n. Menem **skazano katolickiego proboszcza na 3 miesiące więzienia oraz na tysiąc marek grzywny.** Proboszcz ten wzbraniał się udekorować kościół sztandarem narodowo-socjalistycznym w dn. 9 listopada jako w 13-tą rocznicę hitlerowskiego zamachu stanu w Monachjum. W obronie swej oskarżony powiedział, **że czyn 9 listopada uważał jako próbę zamachu stanu przeciwko ówczesnemu legalnemu rządowi.**

Włochy nieobecne na posiedzeniu Rady Ligi Nar.

Genewa, 27 czerwca. (PAT). Obrady genewskie zainaugurowało onegdaj posiedzenie Rady Ligi Narodów. Przewodniczący Rady min. Eden odczytał pismo włoskiego ministra spraw. zagranicznych Ciano, który wyjaśnia, dlaczego rząd włoski nie jest na sesji obecnej reprezentowany. List min. Ciano zapowiada — iż po wyjaśnieniu się sytuacji w sensie przez Włochy oczekiwanym, to znaczy po zniesieniu sankcyj, . **Włochy gotowe są powrócić do Genewy i współpracować znowu w gronie państw Ligi Narodów.** Ponieważ raport w sprawie niewolnictwa nie został jeszcze wykończony, **Rada narazie definitywnie nie ustaliła swojego porządku dziennego i nawet nie wyznaczyła jeszcze, kiedy odbędzie się posiedzenie publiczne.** Innych spraw porządek dzienny Rady nie przewiduje, albowiem sprawą konfliktu włosko-abisyńskiego i zniesieniem sankcyj **zajmie się Zgromadzenie**, a sprawa postanowień konferencji państw lokarneńskich **uznana została za niedojrzałą jeszcze do obrad Rady.** W istocie rzeczy Rada nie ma na obecnej sesji żadnego materjału politycznego doniosłego **i cała uwaga skupiona jest na sesji Zgromadzenia Ligi Narodów, które zbierze się we wtorek.**

— * —

Mussollini wyraźnie oświadczył się za restauracją Habsburgów w Austrji?

Londyn, 27 czerwca. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle“, donosi z Genewy na podstawie wiadomości z kół dobrze poinformowanych, że **Mussolini miał wyraźnie opowiedzieć się za restauracją Habsburgów w Austrji.** Według tych informacyj, żywiona ostatnio propaganda na rzecz monarchji w Austrji wychodzić ma nie z Wiednia lecz z Rzymu. Rozważana ma być możliwość **powrotu Ottona Habsburga do Wiednia w ciągu najbliższych dwóch tygodni.** Oczywiście kraje Małej Enteny — podkreśla korespondent, podejmują obecnie wszystkie środki zapobiegawcze i po powrocie Ottona do Wiednia prawdopodobnie **nastąpiłaby wojskowa okupacja terytorjum austrjackiego.** Według informacyj dziennika, ewentualność ta byłaby przedmiotem rozmowy Bluma z Edenem i będzie również omawiana **podczas spotkania** obu mężów stanu w Genewie.

Nowa żydowska partja polityczna.

Warszawa, 27. 6. (Telef.). **Dobiegają końca rokowania w sprawie utworzenia nowej organizacji politycznej żydowskiej, łączącej różne ugrupowania żydowskie: ortodoksów, syjonistów i lewicę. Prezydjum ma się ukonstytuować w nadchodzącym tygodniu.**

———00o00———

ZMIANY W SĄDOWNICTWIE.

Warszawa, 27 czerwca (Telef.). Wiceprokurator **Bacciareli** objął kierownictwo referatu ułaskawień w Min. Sprawiedliwości. Dotychczasowy kierownik tego referatu wiceprokurator Cybulski przeszedł do Sądu Apelacyjnego. Jako następca p. Kurkowskiego (który odszedł do Krakowa) na stanowisku prokuratora Sądu Okr. w Warszawie wymieniany jest p. **Kaz. Groszkowski**, wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

———00()00———

Walki studentów z lewicowcami.

Warszawa, 27. 6. (Tel.). **Z Paryża donoszą, że w dzielnicy Łacińskiej Paryża doszło do poważnych starć pomiędzy studentami a zwolennikami „Frontu Ludowego“. W czasie bójki zostało rannych przeszło 30 osób. 10 osób aresztowano.**

—oOo—

NIEMCY BUDUJĄ NOWE OLBRZYMIE LOTNISKO.

Warszawa, 27 czerwca (Telef.) Według wiadomości niemieckiej prasy emigracyjnej **do budowy olbrzymiego lotniska** pod Blumenau koło Mannheim **zaangażowano 3.000 robotników.**

UBEZPIECZALI NA ŻYCIE I TRULI UBEZPIECZONYCH.

Boston, 27 czerwca (PAT). Władze w stanach Nowej Anglji wykryły zbrodniczą bandę, która ubezpieczała na życie nieuświadomionych ludzi, a następnie ich truła i inkasowała premje ubezpieczeniowe.

Rzecz dziwna, że we wszystkich aktach zejścia podany był jako powód śmierci — nieszczęśliwy wypadek, podczas gdy sekcja zwłok wykazały istnienie trucizny we wnetrznościach.

Roosevelt będzie wybrany prezydentem Stanów Zjedn.

Nowy Jork, 27. 6. (PAT.) Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że **Roosevelt wybrany będzie ponownie prezydentem Stanów Zjednoczonych.** Jednak większość głosów, którą otrzyma, **będzie przypuszczalnie znacznie mniejsza,** aniżeli przed czterema laty. Kandydat republikański Landon **jest osobistością bardzo zacną i bardzo przeciętną, a zatem nie jest groźny dla Roosevelta.** Niebezpieczeństwo, zagrażające Rooseveltowi, wynika **ze stosunków,** panujących w jego własnem **demokratycznem** stronnictwie. Odstręczył on swą **polityką finansową miljony adherentów księdza Coughlina,** który dziś wraz z agrarno-radykalnym **członkiem** kongresu Lemcke i p. Townsend'em (obiecującym 200 dolarów miesięcznej **emerytury** każdemu obywatelowi, który skończył **lat** 60) **utworzył już nowe stronnictwo. Dalej zraził** sobie Roosevelt znaczny **konserwatywny** odłam stronnictwa demokratycznego, i to ludzi tak wybitnych, jak b. gubernator stanu **nowojorskiego Alfred Smith,** jak b. ambasador **w** Londynie **John Davis.** Żaden z **konserwatywnych** demokratów, ani żaden z ich **adherentów, na Roosevelta głosować nie będzie.**

Sytuacja przedstawia się w ten sposób, **że republikanom wiele głosów nie przybędzie, ale Rooseveltowi bardzo wiele głosów ubędzie.** Ubędą mu żywioły konserwatywne, **zarówno** jak i część radykałów, którzy mimo **wszystko** boją się moskiewskich inklinacyj wielu **bliskich** Rooseveltowi osobistości. Znamienem **jest, że** drobni przedsiębiorcy, będący zasadniczo **zwolennikami** Roosevelta, jako antagonisty **wielkich** trustów, **dziś się od prezydenta odwracają.**

Na Roosevelta głosować będą **napewno olbrzymie** masy obywateli, **które otrzymały dzięki niemu zasiłki państwowe, oraz żydzi.**

Na 25 urzędników p. Premjer zastał przy pracy tylko 3 osoby.

SKANDAL W ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH.

Warszawa, 27 czerwca (PAT). W dniu 27 bm. o godzinie 8 rano **premjer Sławoj-Składkowski** przybył do lokalu Związku Straży Pożarnych R. P. mieszczącego się przy ul. Poznańskiej 11, **celem odbycia konferencji z zastępcą Naczelnego Inspektora Związku.** Niestety p. Premjer nie zastał zastępcy inspektora, przyczem zwiedzając biura związku, **na 25 osób personelu zastał przy pracy zaledwie 3 osoby (!) Wobec powyższego Premjer postanowił personel biura Związku zredukować o jedną czwartą.**

DJETY POSELSKIE PREMJERA — NA DROBNE KUPIECTWO.

Warszawa, 27 czerwca. (PAT). Pan Premjer Sławoj-Składkowski , jako poseł ziemi kaliskiej, **przekazał kwotę tysiąc złotych kaliskiemu oddziałowi Centrali Detalistów i Drobnych Kupców w Polsce z przeznaczeniem jej na zasiłki kredytowe miejscowego drobnego kupiectwa.**

Pretensje obrońców do świadków w procesie krakowskim.

Kraków, 27. 6. Dziś w procesie o zajścia marcowe przesłuchano liczną galerję świadków. W czasie przesłuchiwania św. **Kwaterniaka** obrońca Rosenzweig, zapytał się świadka, czy zatrzymywał w dniu 23 marca przywódców socjalistycznych dr. Ciołkoszową oraz dr. Drobnera.

Św.: To nie ja sam.

Obr. Rosenzweig: Czy prawdą jest, że pan przystawił rewolwer do głowy dr. Drobnera?

Św. To nie mogło być.

Obr.: Czy pan był na ul. **św. Jana,** jak policjant mundurowy **rozpłatał kolbą głowę** jakiemuś przechodniowi i **zabił go na miejscu?**

Św.: Żaden mundurowy nikomu głowy nie rozpłatał.

Adwokat Fryling imieniem adwokatów, broniących oskarżonych żydów, wystąpił z wnioskiem, by sąd **nie dopuszczał na przyszłość zeznań, niemających żadnego znaczenia dla sprawy a podburzających rzekomo jedną część ludności przeciwko drugiej.** Adw. Fryling przedstawiając swój wniosek, podniósł, że pewni świadkowie zeznają o okolicznościach niemających nic wspólnego ze sprawą i z oskarżonymi a rzekomo oskarżają żydów jako takich. Ich zeznania dostają się do opinji publicznej i **wywołują rzekomo w calem mieście a nawet w calem państwie nastroje wprost pogromowe.** Sąd nie zajął narazie stanowiska co do wniosku adw. Frylinga, jak i co do wniosku adw. Rosenzweiga, który żądał powołania na świadków dr. Drobnera i dra Ciołkoszową celem stwierdzenia, iż byli w dniu zajść aresztowani, że dr. Drobnerowi przystawiono rewolwer do głowy i że oboje wypuszczono dopiero wtedy, gdy wezwał ich wojew. Świtalski na konferencję.

Dr. Drobner przedstawił zajście wojew. Świtalskiemu, który zapowiedział, iż odnośnych funkcjonarjuszy policyjnych pociągnie do odpowiedzialności.

Negus twierdzi, że w Abisynji działa jego rząd.

Londyn, (PAT). Reuter donosi z Genewy, że negus wysłał do Ligi Narodów notę, w której oświadcza, że rząd tymczasowy w Abisynji zachodniej **jest jedynym legalnym rządem tego kraju i jest zdecydowany kontynuować walkę** o niepodległość Abisynji, zwracając się do członków Ligi Narodów o dostarczenie pieniędzy i broni. W nocie swej negus potwierdza prawo Abisynji do wolności i **niepodległości.**

— * * * —

URUCHOMIENIE KREDYTU REJESTROWEGO I ZALICZKOWEGO.

Warszawa, 27. 6. (Telef.). W dn. 1 **lipca** uruchomiony będzie kredyt rejestrowy pod zastaw zboża na sumę **40.000.000 zł. Na kredyt zaliczkowy przeznaczono 15. miljonów zł.** Z pieniędzy tych udzielane będą pożyczki pod zastaw zbóż chlebowych i pastewnych, **a także** innych produktów rolnych, jak **strączkowe, nasiona oleiste i t. d.**

Wyrok na terorystów ukraińskich.

Lwów, 27 czerwca. (PAT). Dziś o godzinie **20 został ogłoszony wyrok w pięciotygodniowym procesie terorystów ukraińskich.**

Na mocy wyroku skazani zostali: **Bandera i Myhal na dożywotnie więzienie, Pidhajny, Maluca, Kaczmarski, Senkiw i Maszczak na 15 lat więzienia, Makaruszka na 4 lata, Spolski na 4 lata 8 miesięcy, Zarycka, Paszkiewicz, Janiw, Stecko, Jarosz, Fenyk, Asyk i Rawlyk — na 2 lata 6 miesięcy. Szuchewycz, dr. Hnatewicz, Kociumbas na 2 lata, Fedakówna, Święcicka i Raczun zostali uwolnieni.**

Banderze sąd orzekł **7-krotną karę dożywocia i 3 kary wieloletniego więzienia, również kara Pidhajnego jest łączna 5-ciu kar,** Myhal otrzymał prócz dożywocia 7 kar, Fodakówna i Święcicka zostały zwolnione na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, a **Raczun** na podstawie **amnestji.** Drugą karę Zaryckiej, 2 lata, **darowano na** podstawie amnestji. Wszystkie **kary podano** z uwzględnieniem złagodzenia ich **na mocy** amnestji. Wszystkim oskarżonym **zaliczono areszt śledczy.**

Matkobójczyni.

Kielce 26. 6. (PAT). We **wsi Batków** pow. włoszczowskiego Antonina Sychowicz w sprzeczce na tle majątkowem **zadała swej matce staruszce 4 ciosy siekierą w głowę.** Nieszczęśliwa kobieta po przewiezieniu do szpitala zmarła. **Matkobójczynię aresztowano.**

—o0o—

ROZPOCZĘCIE UROCZYSTOŚCI DNIA MORZA.

Kraków 27. 6. Dziś rozpoczęły się **uroczystości** związane z corocznem **obchodem Dnia Morza.** O g. 16. **złożono na Sowińcu ziemię z Parany,** przesłaną przez emigrantów **polskich,** wieczorem przeszedł ulicami miasta z **Rynku** gł. capstrzyk orkiestr. O godz. 20 odbyła się w Domu Żołnierza zabawa morska. Dziś w niedzielę odbędzie się zbiórka na Fundusz Obrony Morza.

Polska i Francja — dziś.

Francja jest obecnie krajem wielkiego eksperymentu społeczno-gospodarczego. Rząd Bluma zainicjował szereg ustaw (częściowo w Polsce już przeprowadzonych, lub porzuconych przez nią), jak: umowy zbiorowe. płatne urlopy pracowników, jak 40-godzinny tydzień pracy. Przystąpił także do pewnych reform w strukturze gospodarczej, w których najważniejszą jest projekt ustawy (już przyjęty przez radę ministrów) o częściowem na razie upaństwowieniu fabryk przemysłu wojennego, jednak — rzecz charakterystyczna — za odszkodowaniem dotychczasowych właścicieli, a więc wbrew „zasadom" socjalistycznym o wywłaszczeniu bez odszkodowania.

Na efekt tych zmian trzeba zaczekać. Dziś natomiast trzeba zwrócić uwagę na pewne pociągnięcia rządu francuskiego w dziedzinie polityki zagranicznej. Ich wyrazem jest expose rządu francuskiego odczytane w Izbie przez min. Delbos, a w Senacie przez premjera Bluma. I oczywiście także dyskusja nad expose w parlamencie i w prasie.

OGÓLNA TENDENCJA.

Expose — w ogólnej swej tendencji — da się ująć w następujące punkty: wierność dla Ligi Narodów, — zbiorowe bezpieczeństwo przez zawieranie „umów regjonalnych" (pakt naddunajski, śródziemnomorski i „zachodni" w miejsce „Locarna") i przez nadanie art. 16. paktu Ligi Narodów nowej interpretacji. Takie są wytyczne ogólne dla linji rządu p. Bluma!

A teraz wytyczne dla polityki Francji w ramach tej koncepcji pokoju!... Rząd francuski chce się oprzeć na istniejących już porozumieniach. Na pierwszem miejscu wymienił „demokrację angielską", — następnie „demokrację amerykańską", — Rosję Sowiecką, — Polskę, — Belgję, — Czechosłowację, — Jugosławję, — Rumunję, — Austrję, „demokrację hiszpańską" i „porozumienie bałkańskie".

Pozostają dwa kraje: Włochy i Niemcy. Co do Włoch, to rząd Bluma zdeklarował „najlepszą wolę" współpracy, zawieszając sankcje. A co do Niemiec, to p. p. Blum—Delbos mocno podkreślili pragnienie doprowadzenia do „porozumienia francusko-niemieckiego".

BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN.

Polityka zagraniczna Francji pozostaje więc właściwie bez zmian... Ministrowie wprawdzie nie kładli kropki nad „i", unikali precyzowania rozwiązań. Nie mniej jednak pozostaje faktem, że ich expose opiera się na tych samych prawie podstawach, które wysuwali stale francuscy ministrowie spraw zagranicznych w ostatnich latach. Oczywiście ze względu na specjalny charakter rządu „Frontu Ludowego" p. p. Blum i Delbos pewne momenty zaznaczyli silniej (poparcie Ligi Narodów, porozumienie z Rosją i t. p.) inne tylko lekko. Nie mniej jednak główne zasady pozostały tesame, co za poprzedników p. p. Bluma i Delbos, a opozycyjni interpelanci, którzy przemawiali, atakowali mówców rządowych raczej za ich przeszłość polityczną (artykuły p. p. Bluma i Delbos za sankcjami antywłoskiemi), niż spowodu zasad, z któremi w Izbie teraz wystąpili.

KWESTJA NIEMIEC I WŁOCH.

Nie te jednak zasady są dla Polski najważniejsze. Najważniejszem jest ogólne nastawienie rządu p. Bluma.

Expose rządowe mówi o zabezpieczeniu pokoju. Dowodzi to, że i rząd p. Bluma liczy się z możliwością wojny. Jeszcze bardziej liczy się z niem prawicowa opozycja, w której imieniu dep. de Kerillis oświadczył, że tem niebezpieczeństwem są dziś Niemcy zmierzające do „rozbicia i opanowania Europy Środkowej".

Rząd zapewnił, że chce „porozumienia francusko-niemieckiego", mianowicie w granicach umów regjonalnych. Ale nie jest ślepy. Liczy się z możliwością fiaska w tej sprawie. Już więc teraz zabiega o zabezpieczenie pokoju przez współdziałanie z innemi państwami. Z któremi? Na pierwszem miejscu — z Anglją. Jeśli wierzyć „Times'owi", to miałaby odżyć idea „Entente Cordiale" z czasu Wielkiej Wojny. W każdym razie można powiedzieć, że tak Paryż, jak Londyn są w tej chwili nastawione na ścisłą z sobą współpracę, a ich starania zmierzają obecnie ku przyciągnięciu Włoch, które — jak to wynika z wiadomości o podpisaniu układu lotniczego włosko-niemieckiego — stara się i III Rzesza dla swoich celów pozyskać. Jest więc rzeczą bardzo możliwą, że w najbliższym czasie rozpocznie się akcja dwóch sił o pozyskanie Włoch i Niemiec z jednej strony, a Francji i Anglji z drugiej. Nie jest wykluczone, że obrady genewskie, które się już rozpoczęły, przyniosą w nadchodzących dniach pewne w tej sprawie bliższe wyjaśnienia.

POLSKA I RZĄD BLUMA.

Jeszcze parę słów o stosunku rządu p. Bluma do Polski. W expose znalazł się taki „ciepły" ustęp:

„Przyjaźń francusko-polska otrzyma nowe uświęcenie w serdecznem i bezpośredniem poszukiwaniu najlepszych form współdziałania między dwoma narodami solidarnymi".

Stosunek Polski do Francji należy traktować w oderwaniu od tego, w kto w danej chwili rządzi jednym lub drugim krajem. Interesy bowiem tych dwóch krajów na tle prądów politycznych Europy są solidarne. Expose p. Bluma opiera się właśnie o ten pogląd. Wprawdzie niepokoi nas sympatja obecnego rządu Francji dla Rosji, a nie może zachwycać programowy charakter rządzącej Francją większości parlamentarnej. Ale trudno! Francja ma taki rząd, jaki mieć chciała. I z tem się musimy liczyć. Mimo więc wszelkich zastrzeżeń, które się nam nasuwają, musimy powiedzieć, że nawet z tym rządem, jaki jest obecnie we Francji, należy współpracować w dziedzinie międzynarodowej, bo nie mamy innego wyjścia.

J. P.

ZYGMUNT LASOCKI.

Konieczny warunek koncentracji narodowej.

W związku z artykułem p. A. Romera, otrzymaliśmy następujące uwagi od p. Z. Lasockiego, b. posła Rzplitej w Pradze: —

Artykuł p. Adama Romera, umieszczony w „Głosie Narodu" z 23 bm. nasuwa mi następujące refleksje:

Do niedawna słyszeliśmy z ust czynników, zajmujących wybitne stanowisko w Polsce, zdania o niebezpieczeństwie zagrażającem wewnętrznym stosunkom w państwie przedewszystkiem ze strony polskich skrajnych czynników narodowych, a dopiero, w drugim rzędzie ze strony komunistów, z którymi jak nas zapewniano, rząd bez większych trudności sam da sobie radę.

Wypadki w Krakowie, Lwowie, Częstochowie, Poznaniu itd. spowodowały, iż na pierwszy plan wystąpiła kwestja komunistyczna w Polsce. Poprzednie niedocenianie niebezpieczeństwa komunistycznego było niezrozumiałe. Kryzys ekonomiczny, bezrobocie i nędza wśród szerokich warstw ludności w mieście i na wsi, stanowiły same przez się niebezpieczne podłoże dla szerzenia się wszelkich idei przewrotu. Pod względem politycznym objawiało się niezadowolenie nawet w środowiskach niepodejrzanych o radykalizm. Niestrudzona i umiejętna propaganda, opłacana ogromnemi środkami pieniężnemi z obcego państwa robiła swoje. Potrafiła ona pozyskać licznych, przeważnie dobrze się maskujących działaczy, ideowych lub opłacanych, we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego. Wreszcie zastanawiającym, a z pewnością nie zasługującym na lekceważące traktowanie, to stosunek znacznej części społeczeństwa żydowskiego do komunizmu: współdziałanie lub sympatja. Zrozumiano wreszcie, jakiem niebezpieczeństwem grozi ten ruch w Polsce, zagrażając nietylko przewrotem ekonomicznym i społecznym, tak, jak i w innych krajach, lecz — ze względu na położenie geograficzne Polski — godząc wprost w istnienie państwa. Zrozumiano też, iż samemi tylko środkami policyjnemi, bez współdziałania społeczeństwa, nie da się go stłumić. Uwzględnić również musiano sytuację międzynarodową, wciąż jeszcze groźną, przyczem Polska pomimo najlepszej chęci utrzymania pokoju, jednak może być wciągnięta do różnych zawikłań europejskich.

W tym stanie rzeczy rzucone zostało hasło koncentracji narodowej. Oczywiście żadna koncentracja narodowa nie jest do pomyślenia bez współudziału włościaństwa polskiego, stanowiącego znaczną większość narodu.

P. Romer zupełnie słusznie zaznacza, iż na współdziałanie przeważnej części włościaństwa liczyć nie można, o ile nie zajdą stanowcze zmiany w stosunku do osoby jego przywódcy — **Witosa.** Przypomina przy tej sposobności jego zasługi w roku 1920 i podnosi jego patrjotyzm.

P. Witosa znam dobrze od 25 lat. Zasiadaliśmy razem w parlamencie wiedeńskim w jednym klubie od roku 1911, Witos na lewicy, ja na prawicy. Ścieraliśmy się niejeden raz. W czasie wojny światowej nauczyłem się go cenić. Należał do nielicznych posłów, którzy w czasie niebezpieczeństwa gorliwie troszczyli się o swoich wyborców, czy to gnębionych na uchodźtwie, czy też poszkodowanych w kraju. W tym czasie — zwłaszcza po zetknięciu się z Sienkiewiczem — rozwinął Witos silną agitację wśród chłopów za ideą Polski niepodległej. Narażał się władzom austrjackim. Groziły mu poważne niebezpieczeństwa za nieprawomyślność wobec Austrji. Brał czynny udział w przygotowaniu przewrotu, mającego na celu odebranie władzy Austrjakom w Galicji i połączenie zaboru austrjackiego w jedną nierozdzielną i niepodległą całość z innemi ziemiami polskiemi. Jako przewodniczący prowizorycznego, dzielnicowego rządu dla Galicji, Polskiej Komisji Likwidacyjnej, starał się się o odsiecz dla Lwowa i Małopolski Wschodniej. Był stanowczym zwolennikiem stałej armji z poboru, w przeciwieństwie do ówczesnego rządu centralnego Moraczewskiego — Thugutta, który tworzył wielkim stosunkowo kosztem milicję ludową — a w rzeczy samej bojówkę partyjną, bezużyteczną dla obrony Rzeczypospolitej, podówczas zewsząd zagrożonej — zamiast wojska. Kwestja armji była jednym z głównych powodów, dla których Witos przyczynił się znacznie do obalenia tego rządu. — **Rola Witosa, jako premjera rządu obrony narodowej w roku 1920, jest zbyt znaną,** bym się nad nią rozwodził. Wiadomą jest powszechnie rzeczą, jaki wpływ wywarł jego zew do chłopów dla poruszenia ich mas w obronie Polski. O osobistem narażaniu się Witosa, gdy przybywał na front, aż do pierwszych linij, dla zachęcenia żołnierzy do walki, słyszałem niedawno pochlebną relację od naocznego świadka, wiarygodnego i niepodejrzanego o stronniczość na rzecz Witosa — od generała Żeligowskiego. Przypominam, iż wielkie zasługi Witosa, w czasie groźnej inwazji bolszewickiej, uznał marszałek Piłsudski z okazji nadania mu w roku 1921 odznaki najwyższego odznaczenia w Polsce, Orła Białego.

Czem jest Witos dla chłopów, wskazują wyraźnie rezolucje, powzięte w sprawie jego, tudzież jego towarzysze niedoli na obczyźnie, na licznych zebraniach podczas „Święta Ludowego", w których wzięły udział olbrzymie tłumy włościaństwa w całej Polsce.

Witos, chłop, Polak, katolik, jest przedstawicielem kierunku politycznego ogromnej większości ludu wiejskiego, chłopskiego, polskiego, chrześcijańskiego nie ulegającego wpływom żadnych międzynarodówek. Był on zawsze zastępcą interesów chłopskich, obejmował jednak przytem szerszym horyzontem równocześnie interesy państwowe, zwłaszcza w chwilach niebezpieczeństwa dla Polski. Witos brał wybitny udział w koncentracji narodowej w roku 1920. Czyż współudział jego w pracy dla Polski w obecnych krytycznych czasach nie byłby wskazany?

Przegląd prasy...

„Gazeta Polska" o wypadkach myślenickich.

„Gazeta Polska" omawia wypadki w Myślenicach. Czyniąc za nie odpowiedzialnem Stron. Narodowe, nie szczędzi czarnych barw dla odmalowania obrazu.

„Międzynarodówka komunistyczna — pisze — postawiła sobie za zadanie aby dążyć do trwałego osłabienia państw od niej niezawisłych przez sianie rozterek wewnętrznych, przez doprowadzenie ich do takiego stanu, aby w każdej chwili, na sygnał Kominternu, można było w nich wywołać wojnę domową. Agenci Kominternu u nas nie byli w stanie osiągnąć zbyt wiele. Planowo i systematycznie dążyli do wywoływania zatargów, starć, starali się przy każdej sposobności nadać im krwawy obrót. A co usiłują robić od szeregu miesięcy panowie z pod znaku Stronnictwa Narodowego? Zaiste sukurs niespodziewany i owocniejszy, niż nieudany u nas „front ludowy"... Wojna domowa w Polsce — oto marzenie Kominternu. A do czego prowadzi propaganda tajnych agentur Stronnictwa Narodowego — do czego prowadzą jego praktyki, których imię: Kowiesy, Odrzywół, Kościan i wreszcie — Myślenice?

Literatura propagandowa bolszewicka wprowadziła do Panteonu swych bohaterów „towarzysza" Jakóba Szelę. Następnym będzie prawdopodobnie towarzysz Adam Doboszyński, prezes „Stronnictwa Narodowego" na powiat krakowski".

„Czas" i p. min. skarbu.

Wszystkie pisma zajmują się atakiem rządu na grupę konserwatywną. „Słowo" postanowiło zaskarżyć ministra Kwiatkowskiego. „Czas" swoją odpowiedź ministrowi skarbu kończy następującemi słowy:

„Pan Minister Skarbu odmawia nam prawa zabierania głosu w sprawach publicznych, twierdząc, że nie płacimy podatków. **Nie będziemy się wdawali w roztrząsanie pytania, jakie pisma i jak płacą swe podatki.** Jest to niewątpliwie pytanie ciekawe, ale tylko Pan Minister Skarbu ma co do tego wyczerpujące dane, my ich nie posiadamy. Pragnęlibyśmy natomiast podejść do tego zagadnienia z innego punktu widzenia i rzucić następujące pytanie. — Czyja karta jest bardziej czysta, czy tego pisma, które pragnie za wszelką cenę utrzymać niezależność swych sądów, które wskutek tego nie zabiega o korzyści materjalne przez schlebianie niskim instynktom tłumów, które nie stuka do kasy państwowej o subsydja z pieniędzy podatkowych płynące, i które wskutek tego nie zawsze jest w możności wywiązać się w terminie ze swych zobowiązań podatkowych, czy też lepiej służą sprawie publicznej te pisma, które być może podatki regularnie płacą, ale których jedynym drogowskazem jest dążenie do taniej, na niezdrowej sensacji opartej popularności, lub też wynoszenie bezkrytyczne pod niebiosa wszystkiego, co dany rząd czy dany minister robi nie z przekonania lecz wzamian za materjalne korzyści. O odpowiedź całej zdrowej opinji jesteśmy spokojni.

Odpowiedź ta jest zarazem naszą odpowiedzią na napaść p. Ministra Skarbu, której, spowodu półtoratysiącznej zaległości podatkowej, staliśmy się ofiarą".

Równocześnie P. A. T. donosi, że krakowska spółka, która wydawała „Czas" przed przeniesieniem go do Warszawy, jest dotąd winna skarbowi państwa 42.338 zł. tytułem nie zapłaconych podatków, a dopiero 25 bm. wniosła podanie o likwidację.

P. Kwiatkowski — p. Koc — konserwatyści.

„A. B. C." zwraca uwagę na inny mo-

ment tej kampanji... Twierdzi, że przyczyną ataku konserwatystów na ministra skarbu jest to, iż centrala dewiz uniemożliwia ciągnięcie zysków kapitałowi zagranicznemu, który ci panowie w Polsce reprezentują (oczywiście nie bezinteresownie). Centralę dewiz wprowadzono spowodu odpływu dewiz. Zapas kruszcu złota zmniejszył się w paru latach o 650 milj. zł. Kto temu winien? Grupa konserwatywna i grupa pułkowników (p. Matuszewski) oskarża o to min. Rajchmana, który miał być wrogo usposobiony do zagranicznego kapitału.

**„Ale jakież — pyta „A. B. C.“ — środki proponuje powyższy odłam sfer gospodarczych dla wyjścia z trudności walutowych? Odpowiedź możemy znaleźć w dwutygodniku łódzkim „Polityka Gospodarcza“, zalecającym 40-proc. dewaluację złotego. Prof. Młynarski poddał ten projekt druzgocącej krytyce na łamach „Kurjera Warsz.“, wskazując wyraźnie na „Politykę Gospodarczą“ jako na tubę p. min. Matuszewskiego, b. ministra skarbu, za którego urzędowania został powołany na stanowisko wiceministra bliski mu p. Koc; jak wiadomo, p. Koc jako przeciwnik wprowadzenia centrali dewiz, a zwolennik dewaluacji, musiał ustąpić ze stanowiska prezesa Banku Polskiego.

Powyższemu odłamowi sfer gospodarczych wydawało się, że stając na gruncie poglądów podzielanych przez p. Koca i gospodarczą grupę obozu pułkowników, może liczyć na poparcie premjera. Powyższy odłam sfer gospodarczych i gospodarcza grupa obozu pułkowników ukuły nawet doktrynę o parcelacji rządu, z wydzieloną parcelą gospodarczą, za którą ma być wyłącznie odpowiedzialny li tylko wicepremjer Kwiatkowski. Gdy więc premjer w Senacie stanął całkowicie po stronie wicepremjera, nastąpiła w obozie konserwatystów i sfer gospodarczych konsternacja. Okazało się, że w rządzie i obozie rządowym narazie miarodajną osobą jest p. wicepremjer Kwiatkowski, a nie, jak przypuszczano, p. Koc i zbliżona doń grupa pułkowników. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że konserwatyści i spowinowacony z nim odłam sfer gospodarczych, po zdaniu sobie sprawy z upadku wpływów grupy gospodarczej pułkowników, będą się starały załagodzić stosunki z p. Kwiatkowskim i rozluźnić stosunki z p. Kocem. Ośmieleni przez gospodarczą grupę pułkowników i rozzuchwaleni, staną się po dawnemu potulni, jak to już niejednokrotnie, po siarczystem skarceniu, bywało; przy tobie, najjaśniejszy panie, stać panowie zechcą; wszak jedyną ich winą jest tylko to, że wprowadzono ich w błąd w sprawie adresu najjaśniejszego pana“.**

Migawki.

Dzieci i stany.

Widziałem wczoraj na podwórzu domu, w którym mieszkam, taką scenę:

Kupka piasku. Przywieziono go dla tych paru dzieciaków, którym to do szczęścia potrzebne. Nabierają go do swych miniaturowych wiaderek miniaturowemi również łopatkami, wysypują, przesypują, — to znów budują z niego góry i doliny, rzeki i wały. Musi to być bardzo absorbujące zajęcie, skoro mamusie muszą często powtarzać jedno i to samo wołanie:

— Marysiu, chodź na podwieczorek... Jasiu, bo jak nie przyjdziesz to nic nie dostaniesz...

Wczoraj ta dziecięca zabawa została zakłócona. I to bardzo nieprzyjemnie

Przed paroma dniami grono dzieciaków powiększyło się o jednego: o sierotkę, którą na wychowanie wzięła dozorczyni domu.

Dziecko czuło się początkowo obco w nowem otoczeniu. Ale, że świat dzieci rządzi się innemi prawami, niż świat ludzi starszych, sierotka bez trudu znalazła się w gronie dzieciaków z nowej kamienicy. Bez rekomendacyj, i bez przedstawiania się wzajemnego.

— Jak ci na imię?

— Kasia!

— O, Kasia! Kasia!... To baw się z nami!

I było dobrze. Aż wczoraj zdarzył się ten przypadek, który mi pióro wcisnął do garści.

W toku najweselszej zabawy pada głos ostry i stanowczy.

— Zbysiu i Jurku — do domu!

Co? Dlaczego? Pokazało się, że dlatego, że dzieci z „lepszej sfery“ nie mogą się bawić z sierotą od dozorczyni. Gdybyż ta sierota okazała się niegodną tego towarzystwa. Nic podobnego!... Nie wolno i koniec!

Nie przypuszczałem, by jeszcze w roku 1936 możliwe były takie wypadki.

Dzieci bywają mądrzejsze od rodziców.

BAYARD.

Kronika kulturalna.

300-lecie uniwersytetu w Utrechcie.

W bieżącym roku uniwersytet w Utrechcie w Holandji obchodzi 300 rocznicę swego założenia. Uczelnia ta istniała już dawniej, lecz pod nazwą „Ateneum“. Przekształcenie „Ateneum“ na uniwersytet nastąpiło w r. 1936, a więc w t. zw. **„Złotym Okresie“ Holandji.** Wygrała ona wojnę z Hiszpanją, osiągnęła duże korzyści z niezakończonej jeszcze wojny trzydziestoletniej. Flota holenderska dominowała na morzach, a handel z kolonjami zamorskiemi był w rozkwicie. Na wysokim poziomie stała wtedy nauka na uniwersytetach w Lowanjum, Groningen, we Franekr i w Amsterdamie. Słynny był podówczas **spór o Descartesa,** który interesował cały świat naukowy. Obecnie, po trzystu latach uniwersytet w Utrechcie jest **najpoważniejszą uczelnią w Holandji,** która liczy sześć uniwersytetów. — W związku z jubileuszem uniwersytet w Utrechcie przygotowuje wielki obchód, w którym oprócz krajowych uczonych, mają wziąć udział także zagraniczni przedstawiciele nauki.

Radjo.

TRANSMISJA Z FILHARMONJI TURNIEJU ŚPIEWACZEGO. W dniach 27—29 czerwca odbywa się w Warszawie wielki zlot Śpiewaków Polskich, w którym biorą udział liczne zespoły śpiewacze polskie krajowe i przybyłe z zagranicy, w łącznej imponująco przedstawiającej się liczbie 6.000 śpiewaków. Liczne referaty, produkcje muzyczne, 66 chórów polskich, w tem 53 krajowych i 13 zagranicznych i liczne imprezy, składają się na program Zjazdu. W szlachetnym turnieju śpiewaczym reprezentowane będą chóry polskie z Czechosłowacji, Niemiec, Łotwy, Francji, Stanów Zjednoczonych, Austrji i liczne chóry z najróżniejszych okolic Polski. Radjo transmituje zakończenie Turnieju Śpiewaczego tego pierwszego Zlotu Polskich Śpiewaków z sali Filharmonji Warszawskiej w dniu 29-go b. m. o godz. 21.00.

O OBOZACH WYPOCZYNKOWYCH DLA KOBIET PRACUJĄCYCH. Kobieta pracująca, która pragnie przyjemnie i tanio spędzić urlop, niema obecnie kłopotu z układaniem planów wakacyjnych. Są przecież obozy. W różnych miejscowościach, różnego typu, wypoczynkowe i kuracyjne, sportowe, wędrowne i wodne, dla kobiet samotnych, dla matek z dziećmi, dla całych rodzin. Wszystkie dobrze zorganizowane i urządzone, pod opieką lekarek i instruktorek. „Obozy wypoczynkowe dla kobiet pracujących“ będą tematem pogadanki, którą wygłosi M. Miłobędzka dnia 29. VI. o godz. 16.45.

TRANSMISJA ZE SZKOŁY PODCHORĄŻYCH. Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerji we Włodzimierzu Wołyńskim obchodzi w bieżącym roku dziesięciolecie swego założenia. Stąd też zakończenie roku szkolnego mieć będzie tym razem bardzo uroczysty charakter. Na uroczystości te wysyła P. Radjo do Włodzimierza Wołyńskiego swego sprawozdawcę, który przeprowadzi tam reportaż w dniu 28-go czerwca o godz. 16.30.

„CZŁOWIEK I MASZYNA“. Pod powyższym tytułem red. K. Müller wygłosi przed mikrofonem krakowskiej Rozgłośni w dniu 28 b. m. o godz. 11.45 pogadankę, w której omówi stosunek człowieka do maszyny.

Programy stacyj radjowych.

PONIEDZIAŁEK, DN. 29 CZERWCA 1936 ROKU.

Program ogólny: Godz. 8. Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę“; 8.08 Audycja dla wsi; 8.45 Dziennik poranny; 8.55 Programy lokalne; 9.00 Poranek muzyczny; 11.00 „Święto Morza w Gdyni“. Msza polowa na pl. Grunwaldzkim pod Kamienną Górą. Nabożeństwo będzie celebrował i kazanie wygłosi Ks. Biskup morski Okoniewski. Po nabożeństwie przemówienie P. Prezydenta Rzplitej, Prof. Ignacego Mościckiego oraz przemówienie p. wicepremjera Inż. Eug. Kwiatkowskiego i Przewodniczącego Głównego. Komitetu Wykonawczego „Święta Morza“ p. min. Aleksadra Bobkowskiego; 12.30 Transmisja fragmentów uroczystości z Nowosielec pod Przeworskiem, poświęcenia kopca ku wójta Pyrza. W czasie uroczystości przemówienie wygł. Gen. Inspektor Sił Zbrojnych Gen. Rydz-Śmigły; 13.00 Dalszy ciąg uroczystości „Święta Morza“ z Gdyni; 14.00 Programy lokalne 14.45 Pogadanka; 15.00 „Morze w pieśni“; 15.15 „W co się będziemy bawili“? — transmisja z ogródka dziecięcego (z Wilna); 15.30 Koncert kapeli ludowej; 16.00 Koncert z Ciechocinka; 16.45 Pogadanka; 17.00 Koncert Marynarki Wojennej z Gdyni; w przerwie ok. 17.40 Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Obrony Morskiej gen. Kaz. Sosnkowskiego; 18.00 Programy lokalne 18.15 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Piosenki; 19.30 Poematy o morzu w muzyce fortepianowej; 19.50 Zespół salonowy; 20.30 Feljeton; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej zakończenia Turnieju Śpiewaczego; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Programy lokalne; 22.05 Fragmenty z opery „Legenda Bałtyku“; — 23.00 Program lokalny w Warszawie.

Kraków, (239.5) Godzina 8.55 Program na dzień bieżący; 14.00 Płyty; 14.30 Pogadanka dla rolników; 14.45 „O porządkach i nieporządkach w gospodarstwie“ — pogadanka; 18.00 Feljeton p. t. „W ogrodach Hesperyd“; 18.15 Płyty; 18.35 Wiadomości z dnia; 18.40 Koncert reklamowy; 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

Lwów, (377.4) Godz. 8.55 Program na dzisiaj; 14.00 Płyty; 14.30 „Audycja dla wsi“; 18.20 „Klub Nil desperandum“ (ze wspomnień o Władysławie Reymoncie); 18.35 Program na jutro 18.40 Koncert reklamowy; 22.00 Wiadomości sportowe lokalne.

Warszawa, (1339.3) Godz. 8.55 Program na dzisiaj; 14.00 Płyty; 14.30 Audycja dla wsi; 18.00 „Skrzynka ogólna“; 18.15 Koncert reklamowy; 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 23.00 Muzyka z płyt.

Katowice (395.8) Godz. 8.15 Płyty; 8.30 Pogadanka; 8.55 Program na dzisiaj; 14.00 „Rewja zakrapiana (płyty); 14.45 Pogadanka; 18.00 Skrzynka ogólna; 18.10 „Źdźiebko słowa, źdźiebko śpiewki 18.65 Koncert reklamowy; 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

WTOREK, DNIA 30-go CZERWCA 1936 ROKU.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Koncert ork. dętej.; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Progr. lokalne; 8.10 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Koncert salonowy; 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego; 12.55 Programy lokalne; [illegible] Dziennik południowy; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Koncert 16.45 Odczyt; 17.00 Płyty; 17.50 Pogadanka ogrodnicza; 18.00 Programy lokalne; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Koncert solistów; 19.40 „Kanikuła“ — słuchowisko na motywach wiejskich; 20.30 „Kwiatki z niwy przekładów“ — szkic literacki; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert z płyt; 21.30 Recital fortepianowy; 22.00 Wiadomości sportowe; 22.15 Muzyka taneczna z Ciechocinka; 23.00 Program lokalny w Warszawie.

Kraków. (293.5 m). Godz. 7.30 Program na dz. bieżący; 7.35 Parę informacyj; 7.40 Muzyka z płyt; 12.55 „Feljeton prawno-społeczny“; 14.30 Płyty; 15.30 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.00 „Skrzynka dla dzieci“; 18.10 Wiadomości z dnia; 18.15 „Czy wiecie, że...; 18.40 Koncert reklamowy.

Lwów, (877.4) Godz. 7.30 Program na dzisiaj; 7.35 „Parę informacyj“; 7.40 Płyty; 12.55 Płyty; 14.30 „Godzina wspomnień“ (Płyty); 15.30 Wiadomości gospodarcze; 18.00 „Silva rerum“ 18.05 Pogadanka dla dzieci — „Wróble i Caruso“; 18.15 „Dumki polskie:: (Płyty); 18.25 Odczyt p. t. „Pod-

J. F. PREUSSNER.

„Swojak“.

Miałem akurat wsadzić całą szajkę bandycką do kryminału, gdy zadzwonił. Ponieważ nie lubię, aby mi w podobnych aktach sprawiedliwości przerywano, odłożyłem tylko pióro i zawołałem przez drzwi.

— Kto tam?

— Ja! brzmiała odpowiedź.

Ki licho? — pomyślałem, podchodząc do drzwi. Głos całkiem nieznany.

— Co za „ja“? — pytam gniewnie.

— Swój, swój... uspokoił mnie głos.

Swój, to swój. Nie było rady; trzeba było drzwi otworzyć. Patrzę, a tu stoi pod drzwiami jakiś otyły jegomość, w okularach z teczką pod pachą.

— W jakiej sprawie? — pytam przez nos, bo to z takimi, co się włóczą z teczkami, najlepiej odrazu zgóry. Nigdy przecież nie wiadomo, co taki pan posiada w teczce. Raz się okaże, że ma ją wypchaną preparatami przeciwko łupieżowi, chrypce i łamaniu w stawach, to znów innym razem z tej samej teczki wyciągnie bezkonkurencyjny przepis na wyrabianie piwa z chleba, wina ze sucharów, albo na wywabianie plam z obrusów. W swej antypatji do ludzi z tekami nie jestem zresztą odosobniony. — Coraz częściej w rządach zasiadają ministrowie bez tek. Nie chcę nawet myśleć do czego w tym kierunku za parę latek dojdzie.

— Mam zaszczyt z właścicielem mieszkania? — zapytał wciskając się do przedpokoju.

— Ma pan — odpowiadam grubijańsko, ale człowieka z teczką nie jest wcale tak łatwo zmieszać.

— Bardzo mi przyjemnie — zapewnił mnie, pakując się z kaloszami do pokoju — Ho, ho... Ładnie pan mieszka. A to co? —

— Fortepian! — objaśniłem zaciskając pięści, gdyż nawet ślepyby poznał, że to nie odkurzacz, ani spluwaczka.

— Boesendorfer? — zdziwił się przyjemnie, otwierając klawiaturę — Fiu, fiu. I maszyna do pisania jest. Mebełki ślicznie niema co mówić...

— Słuchajno pan, panie, jak tam pana zwać — rzekłem wyprowadzony z równowagi. — Po co pan tutaj wlazł?“

— Właśnie: poco? — zaśmiał się w ten sposób, że mi się nieprzyjemnie zrobiło. — W ten sposób śmieją się moi detektywi, gdy chwytają przestępców na gorącym uczynku.

Z rozmachem położył teczkę na fortepianie, otworzył ją, wyjął z wnętrza plik papierów, chwilę grzebał, aż wreszcie wyłowił jakiś kolorowy świstek.

Proszę pana — rzekł, podając mi z ukłonem papier, zupełnie jak ambasador listy uwierzytelniające.

— A to co? — pytam, biorąc nieufnie żółty blankiet. Papier urzędowy niema dwóch zdań. Dużo cyfr, jeszcze więcej pieczęci i podpisów. — Nic nie rozumiem z tego — mówię. Mówię prawdę, gdyż nie mogę się nigdy wyznać na papierach urzędowych. Są tak stylizowane, aby było trudniej ich sens zgadnąć.

— Zaraz wyjaśnię. Tutaj jest numer książki bierczej, w tej kolumnie znajduje się wysokość czynszu, dalej są procenty zwłoki (chyba od zwłok płatnika), grzywna i opłata za doręczenie. Razem 350 zł.

— Ale za co? — wrzasnąłem. — Nigdy przecież przy ul. Kościuszki nie mieszkałem!

To już nie moja rzecz. Uda się pan do urzędu i sprawę wyjaśni. Ja muszę zrobić, co do mnie należy.

— To znaczy?

— Jeżeli pan nie zapłaci, będę musiał zapisać meble. Oczywiście, jeśli pan nie mieszkał nigdy przy ul. Kościuszki, to opisanie mebli, będzie zwykłą formalnością. Pan rozumie?

— Rozumiem — odpowiadam ponuro. — Ale ostrzegam, że nigdy przy ul. Koś...

— To się rozumie — zgodził się wyciągając ołówek. — Do djabła. Złamany. Nie ma pan ołówka?

Daję mu ołówek.

— Serdeczne dzięki. A więc co zapiszemy? — pytanie jest czysto retoryczne, gdyż odrazu zabiera się do pisania — Fortepian czarny, marki Boesendorfer...

— Słuchaj no pan — mówię czerwieniejąc — za fortepian zapłaciłem trzy lata temu cztery tysiące. Dzisiaj jeszcze sprzedam go za dwa tysiące...

— Dobry z pana kupiec — pochwalił nie przestając pisać — dalej maszyna do pisania Underwood, cztery fotele skórzane, lustro z konsolą, bujak, bibljoteczka, biurko....

Mam mgłę przed oczyma.

— Świecznik czterokontaktowy — podaję mu. Niechże zapisze wszystko — dywan, szafa, kredens...

— Kredens — powtarza, kaligrafując litery. — Co jeszcze?

— Nic — odpowiadam z ulgą — wszystko pan zapisał.

Rozejrzał się po pokoju z żalem. Ponieważ faktycznie nie było już niczego do „zapisania“, złożył papiery, zostawił mi kopję i zabierał się do wyjścia.

— Zapisz pan jeszcze zegar elektryczny i gazowy — poddałem mściwie — niech i gazownia ucierpi.

Ale nie dał się skusić. Natomiast zapisał parasol. Parasol nie należał do mnie. — Ktoś go zostawił kilka miesięcy temu, więc wisiał do dzisiejszego dnia z iście szubienicznym humorem.

— Za dziewięć dni wpadnę — rzekł na pożegnanie jegomość z teczką.

— Będę czekał przy drzwiach — zapewniłem go.

I będę czekał. Jak usłyszę „swój“, to będę wiedział co robić.

———ooOoo———

stawowe założenia eugeniki“; 18.65 Program na jutro; 18.40 Koncert reklamowy.

Warszawa: (1339.3 m). Godz. 6.50 Muzyka na płytach; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Parę informacyj; 7.40 Muzyka z płyt; 12.55 Pogadanka; 18.00 „Spacer przyrodnika po Warszawie“ — pogadanka 18.10 Życie kulturalne i artystyczne stolicy“; 18.15 Koncert reklamowy; 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice. (895.8) **Godz. 6.00 Pieśń** „Kiedy ranne wstają zorze“; **6.08 Płyty**; 6.28 **Program** na dzisiaj: 12.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 13.02 Wiadomości bieżące; 13.15 Muzyka lekka z płyt; 14.13 Wiadomości giełdowe; 15.30 Pogadanka lecznicza; 18.00 Feljeton sportowo-turystyczny 18.10 „W Lunaparku na Pradze“ — koncert niespodzianek (Płyty); 18.35 Koncert reklamowy.

—oo—

Wicepremjer Kwiatkowski odpowiada sen. Heyman-Jareckiemu.

W związku z listem sen. Heyman-Jareckiego, którego treść podaliśmy we wczorajszym numerze „Gł. N.“, wicepremjer Kwiatkowski wystosował następującą odpowiedź:

Wielmożny Pan Aleksander Heyman-Jarecki, senator R. P., w Warszawie.

Na posiedzeniu Senatu w dn. 24 bm. uznał pan za stosowne zwrócić się do rządu z szeregiem zapytań, dotyczących polskiej polityki dewizowej, przyczem w „zapytaniach“ tych **podniósł pan zagadnienia, będące treścią prowadzonych przez rząd rozmów z wierzycielami zagranicznymi.** — Uznał pan za właściwe poruszyć te sprawy właśnie wtedy, gdy **wysłane zagranicę delegacje rządu polskiego rozmowy te przeprowadzają w dążeniu do jak najlepszego zabezpieczenia w nowych warunkach obrotu dewizowego interesów polskiego życia gospodarczego.**

Poruszenie przez pana w tych właśnie warunkach wspomnianych kwestyj z trybuny parlamentarnej **było rzeczą wysoce niewłaściwą, tembardziej,** że jako senator Rzeczypospolitej Polskiej i człowiek dobrze obznajomiony z polityką gospodarczą państwa, **zdawał pan sobie niewątpliwie sprawę z tego, że rząd w trakcie prowadzonych z zagranicą rozmów, nie mógł odpowiedzieć panu na stawiane pytania.**

Te okoliczności mając na względzie, jak również obserwując prowadzoną w ostatnich czasach kampanję prasową na łamach organów grupy, do której i pan senator się zalicza, ja skolei uznałem za właściwe przytoczyć pewne fakty, stawiające tę kampanję w należytem świetle, **oraz podać do wiadomości zakomunikowane mi informacje, dotyczące pańskich zeznań podatkowych.**

Wobec wyrażonego przez pana senatora sprostowania w czasie posiedzenia Senatu, niezależnie od listu pana z dnia 25 bm. **poleciłem niezwłocznie, by sprawa płaconych przez pana podatków została sprawdzona przy uwzględnieniu wszystkich pańskich źródeł dochodowych.**

Wyniki tych badań — **skoro pan senator** sobie życzy — **podam do publicznej wiadomości, gdyż nie jest i nie było moim zamiarem, by stan faktyczny przedstawić niedostatecznie ściśle.** (—) E. Kwiatkowski“.

Zmiana stawek zwrotu cła
przy wywozie produktów roślinnych

W „Dzienniku Ustaw R. P.“ Nr. 47 ukazało się pod poz. 345 rozp. ministra Skarbu z dnia 15 b. m. w porozumieniu z ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. — o zmianie rozp. z dnia 31 lipca r. ub. w sprawie zwrotu cła przy wywozie produktów roślinnych i ich **przetworów.**

Zmianie uległ § 1 wspomnianego rozporządzenia, przyczem zmiana obejmuje stawki zwrotu **cła** przy wywozie zagranicę standaryzowanych **artykułów** roślinnych i ich przetworów — **w sensie** obniżki tych stawek. Poniżej podajemy nowe normy tych stawek (w zł. od **100 kg.** eksportowanych artykułów — w nawiasie stawka dotychczas obowiązująca): — 1) pszenica, żyto, jęczmień, owies i gryka (**tatarka**) — **5** (6); 2) groch, fasola, bób, soczewica, wyka, peluszka, bobik oraz mieszanki — wyki i peluszki z owsem lub jęczmieniem — **5** (6); 3) nasiona oleiste: a) rzepak, rzepik, gorczyca i mak — **5** (6), b) len — **8** (12), konopie — **6** (10); 4) mąka, wykazująca **po spaleniu:** do 0.8% popiołu — **9** (10), powyżej 0.8% do 2.5% popiołu — **7** (8), powyżej 2.5% do 3.6% popiołu — **4** (5.50); 5) kasza jęczmienna — **9** (12); 6) kasza gryczana — **9** (10); 7) kasza owsiana i płatki owsiane — **8** (9); 8) groch polerowany, również w połówkach — **7** (8); 9) słód — **3** (3). Tak więc, obniżce uległy wszystkie stawki zwrotu cła z wyjątkiem zwrotu cła od słodu. Rozporządzenie wchodzi w życie w dniu 1 sierpnia r. b.

Zawieszenie wypłat pożyczek polskich zagranicą.
W JAKIM CELU PROF. A. KRZYŻANOWSKI WYJECHAŁ DO AMERYKI?

Warszawa, 27. czerwca (PAT.) W związku z pobytem prof. Adama Krzyżanowskiego w Stanach Zjednoczonych z ramienia rządu został w dniu 25 bm. ogłoszony w Nowym Jorku następujący komunikat oficjalny:

„Specjalna delegacja rządu polskiego, która przybyła kilka dni temu do Stanów Zjednoczonych poinformowała fiskalnych agentów polskich pożyczek zagranicznych, że niestety, jako konsekwencja ogólnie znanych ograniczeń w handlu zagranicznym, stosowanych przez wszystkie kraje włącznie z krajami wierzycielskiemi, **nadwyżka bilansu handlowego Polski obniżyła się do rozmiarów nieznacznych. W konsekwencji rezerwy Banku Polskiego spadły do 70 miljonów dolarów.**

W tych warunkach rząd polski był zmuszony do oświadczenia co następuje:

1) płatności należne według kontraktów pożyczkowych będą tymczasem dokonywane w drodze efektywnych wpłat w złotych na rachunki zablokowane agentów fiskalnych w Banku Polskim.

2) Transfer sum potrzebnych na obsługę zostaje czasowo zawieszony.

3) Jest życzeniem rządu, aby rozmowy dotyczące wytworzonej w ten sposób sytuacji zostały podjęte we właściwym momencie“.

W związku z powyższym komunikatem Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że rozmowy prowadzone obecnie w sprawie polskich zagranicznych długów emisyjnych przez delegatów polskich w krajach wierzycielskich, a przedewszystkiem w krajach, z któremi Polska ma nietylko ujemny bilans handlowy, lecz również ujemny bilans płatniczy, **dotyczą jedynie zagadnienia transferu dla zagranicznych posiadaczy polskich papierów wartościowych.**

W stosunku do krajowych posiadaczy tych walorów **wypłata następować będzie w złotych, jak to zresztą miało miejsce dotąd dla olbrzymiej większości posiadaczy polskich, którzy inkasowali swe kupony w Banku Polskim.**

Ks. Prymas Hlond do rolników wielkopolskich.

W otwarcie Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych w Poznaniu wziął udział J. E. Ks. Kardynał **Prymas Hlond.** Ks. Kardynał, przemawiając, podkreślił powagę obecnej chwili oraz niebezpieczeństwa, grożące ze wszech stron Polsce. Wieś wielkopolska, która posiada szczytną tradycję polskości, ładu i porządku od najdawniejszych czasów, **zachowa niewątpliwie nadal czystość i zdrowie duszy polskiej.** Ks. Kardynał apelował, aby uczestnicy zjazdu stanęli wytrwale i ofiarnie na straży tych największych walorów, których trzeba ze wznowioną siłą strzec w wiecznej służbie Kościoła i Ojczyzny.

Skarb Państwa przejmie „Wspólnotę Interesów“.

W Berlinie toczą się rokowania w sprawie przejęcia **większości** akcyj „Wspólnoty Interesów“ przez Skarb Państwa, będących własnością p. Flicka. Według wiadomości nadeszłych z Berlina **sprawa przejęcia akcyj przez Skarb Państwa jest już przesądzona.** Obecnie chodzi tylko o ustalenie wartości akcyj. W związku z tem prowadzone są przedewszystkiem rozmowy z bankami, które są wierzycielami „Wspólnoty Interesów“. Są to banki: t. zw. niemieckie „D. Banki“, oraz jeden bank holenderski i jeden angielski. W najbliższych dniach **rokowania w tej kwestji mają być ukończone.**

Należy nadmienić, że po przejęciu na własność „Wspólnoty Interesów“, **Skarb Państwa stanie się decydującym czynnikiem w polskim przemyśle żelaznym.**

Katastrofalna susza w Stanach Zjedn.

Panująca od kilkunastu tygodniu posucha w okręgach pszenicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a mianowicie w północnej i południowej części stanu Dakota i Montana, **zaczyna przybierać rozmiary katastrofalne.** Ta straszna posucha **niszczy farmerom przeszło miljon buszli** (buszla — 27.2 kg.) **pszenicy dziennie.** Nawet ostatnie opady w północnej części Dakoty nie zmieniły zupełnie położenia. Od 1 czerwca, według obliczeń fachowców, **przepadło 40 miljonów buszli pszenicy.** Powoduje to dalszą klęskę, ponieważ farmerzy opuszczają na stałe swoje fermy, twierdząc, że pola są tak kompletnie wypalone, że nie nadają się nawet na pastwiska. Ucieczka farmerów zaczyna przybierać charakter masowy. Obliczenia urzędowe potwierdzają ten rozmiar klęski, ponieważ wykazuje się, **że w r. b. trzeba będzie zrezygnować ze zbiorów z 2 miljonów morgów ziemi pszenicznej.** Gdyby w najbliższych dniach nie spadły obfite deszcze, **zbiory tegoroczne pszenicy odpadną zupełnie.**

——0-0-0——

Walny Zjazd Delegatów Stow. Chrześcij. Nar. Nauczycieli Szkół Powszech.

W dniu 26 czerwca br. rozpoczął się w Warszawie 3-dniowy Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Po Mszy św., którą odprawił **Ks. Kardynał Al. Kakowski** w kościele na Bielanach, w wypełnionej auli Gimnazjum OO. Marjanów otworzył obrady Zjazdu prezes Stowarzyszenia, p. M. Siciński. Następnie **przemówił Ks. Kardynał Al. Kakowski.** Przemówienie to, w szczególności analiza pojęcia wyrazów: chrześcijańskie i narodowe nauczycielstwo, a także ocena dzisiejszego wewnętrznego położenia Polski, wywołały głębokie wrażenie i niemilknące oklaski.

Obrady poranne wypełnił referat J. Stemlera, dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej, na temat: „Ideologja Stowarzyszenia na tle prądów społecznych““.

Polscy przedsiębiorcy zatrudniają rękodzielników żydów

Sprawa uniezależnienia się pod względem gospodarczym od elementu żydowskiego jest obecnie w naszem państwie jednem z najbardziej palących zagadnień. Zagadnienie to jest szczególnie doniosłe na terenie Krakowa, gdzie żydzi dysponując bardzo poważnemi kapitałami, opanowali niemal zupełnie całe tutejsze życie gospodarcze. Tem większy obowiązek walki z zalewem żydowskim ciąży na elemencie polskim. Tymczasem z przykrością stwierdzić musimy, iż nawet przedsiębiorcy firm polskich angażują do wykonania pewnych prac rękodzielników żydów, chociaż Kraków posiada wybitnych i solidnych pracowników w dziedzinie rękodzieła.

I tak: roboty malarskie w lokalu restauracyjnym po ś. p. Wenzlu, mieszczącym się w Rynku Gł. pod obrazem Matki Boskiej (!), Krakowska reprezentacja browaru Br. J. Götza w Okocimiu **powierzyła żydowskiej firmie Jakóbowi Panzerowi;** również w wybudowanym domu przez znanego architekta i profesora W. Krzyżanowskiego przy ul. Pomorskiej, tenże architekt roboty malarskie powierzył żydom.

Rażące te fakty mówią same za siebie.

„Słowo“ i „Kurjer Wileński“.

P. Mackiewicz odpowiadając w „Słowie“ min. Kwiatkowskiemu na zarzut niepłacenia podatków, pisze:

„Wilno, jest to miasto nędzne, ale wychodzą w niem dwie nieproporcjonalnie jak na taką biedę duże gazety. Nasze „Słowo“ z kilkoma mutacjami i „Kurjer Wileński“ z kilkoma mutacjami. Myśmy p. Kwiatkowskiego zwalczali, „Kurjer Wileński“ gorąco go popierał. Kilka lat temu słyszałem, że **„Kurjer Wileński“ pobiera 12 tys. 600 zł. miesięcznego subsydjum,** czyli miesięcznie pobierał kwotę niewiele mniejszą **od całości naszych zaległości.** Ile teraz pobiera, tego nie wiem, ale rozporządza drukarnią, zakupioną przy pomocy subsydjów i t. d. Czy nasz konkurent — **płaci podatki** i czy wogóle wszystkie **podatki są mu** wymierzane tego także nie wiem, bo **gdyby** nawet redaktor „Kurjera“ **zaprosił mnie na** herbatkę to nie mógłbym zastosować **zwyczaju,** któremu hołduje min. Kwiatkowski i z tego powodu zażądać jego podatkowego **konta.** Ale p. minister Kwiatkowski ma głęboką rację: są pisma w Polsce, które **mogą płacić** podatki“

—oOo—

Sport

ZAWODY LIGOWE GARBARNIA—WARSZAWIANKA ODWOŁANE. Mające się odbyć w niedzielę zawody o mistrzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką a Garbarnią, zostały w ostatniej chwili przez P. Z. P. N. odwołane. Odwołanie tego meczu jest conajmniej **dziwne** i zupełnie niezrozumiałe, **Garbarnia bowiem** otrzymała we wtorek list od zarządu **Ligi,** w którym tenże nakazuje bezwzględnie **rozegranie** zawodów w wyznaczonym terminie. Niezrozumiałe postępowanie Ligi naraziło **gospodarzy** na znaczne koszta.

RUCH — CRACOVIA. W poniedziałek 29 bm. o godz. 18 — na boisku Cracovii rozegrane zostaną zawody towarzyskie pomiędzy eksmistrzem Ligi — a Ruchem, obecnie drużyną kroczącą na pierwszym miejscu tabeli ligowej.

KALENDARZYK ZAWODÓW O MISTRZOSTWO OKR. KRAKOWSKIEGO. W dniu 28 b. m. rozegra zawody: **Korona z Grzegórzeckim** o godz. 10-tej na boisku Korony, Krowodrza z Podgórzem o **godz. 10-tej na boisku** 20 pp., Wisła I b. z Nadwiślanem o **godz. 17.30** na boisku Wisły, **Olsza z Legją o godz. 17.45** na boisku Olszy, **Makkabi z Garbarnią o godz.** 17.30 na boisku Makkabi.

WYDZIAŁ GIER I DYSCYPLINY KOZPN złożył ostatnio wniosek na zarząd KOZPN-u, aby rozgrywki eliminacyjne pomiędzy mistrzem i wicemistrzem rundy wiosennej z mistrzem i wicemistrzem rundy ogólnej krakowskiej A klasy, były rozgrywane **systemem jednorundowym,** na wspólną kasę i na **boiskach neutralnych** wyznaczonych każdorazowo przez **WGiD** KOZPN-u. Decyzja w tej **sprawie ma dopiero** zapaść na najbliższym **zarządzie KOZPN-u.**

(dn.)

Po wyroku w procesie o zajścia w Przytyku.

W sądzie radomskim zapadł w piątek wyrok w sprawie o zajścia w Przytyku. Spośród kilkudziesięciu oskarżonych, **uniewinnionych zostało 21 osób, w tem** — co należy podkreślić — **tylko dwóch żydów.** Na uwagę też zasługuje okoliczność, że trzech żydów: Leska, Luzer i Frydman, zostało skazanych na kary po kilka lat więzienia, chrześcijańskim zaś oskarżonym wymierzono karę najwyżej 12 miesięcy. Odnośnie do trzech pierwszych żydów. wyrok opiewa:

„Oskarżony **Szulim Chil Leska** uznany został winnym zabójstwa śp. Stanisława Wieśniaka, lat 53, ze wsi Wrzos, którego dokonał, strzelając z rewolweru, z własnego mieszkania na pierwszem piętrze w Przytyku przy ul. Warszawskiej. Skazany został za zabójstwo to **na 8 lat więzienia.** Oskarżeni **Kirszenzweig Luzer i Frydman Icek** uznani zostali winnymi zbrodni usiłowania pozbawienia życia włościan. Zamiaru tego jedynie z przyczyn od ich własnej woli niezależnych do skutku nie doprowadzili. Ranili tylko St. Kubiaka, St. Popiela i St. Regulską. **Pierwszy skazany został na 6 lat, drugi na 5 lat więzienia.**

W motywach wyroku sąd zaznaczył, że: **„Tłum podniecony napaścią ludności żydowskiej w ul. Warszawskiej, a w szczególności zabójstwem Wieśniaka,** zdemolował najbliższe mieszkania żydowskie na Zachęcie i Podgajku, w trakcie czego zostało poważnie pobitych wielu żydów i testjalsko zamordowani Mińkowscy.

Związek przyczynowy i ścisła zależność tych ostatnich zajść ze strzałami Luzera Kirszencwajga, **bezprawną napaścią ludności żydowskiej na wyjeżdżających z Przytyka włościan,** a zwłaszcza strzałami Szulima Leski, zostały niewątpliwie i stanowczo przewodem sądowym ustalone“.

W związku z wyrokiem żydowski „Nowy Dziennik“ pisze:

„Z uczuciem najgłębszego bólu przyjmie społeczeństwo żydowskie wyrok sądu pierwszej instancji w Radomiu. Wyrok ten ugodził nas w samo serce. **Pozbawił nas resztek iluzji.**

Wyroku sądowego krytykować nam nie wolno. Ale każdy z nas w głębi duszy rozumie jego właściwy sens, każdy z nas pojmuje jego jaskrawą wymowę. Bo każdy z nas zasiadał na ławie oskarżonych w Radomiu.

Nie poddawać się rozpaczy! **Wytrwać na posterunku!** Stłumić w sobie gryzący ból i walczyć tutaj nieustraszenie o nasze prawa ludzkie i obywatelskie, a zarazem ze zdwojoną siłą **budować podwaliny lepszej, jaśniejszej przyszłości Narodu na własnej ziemi,** wolnej i niepodległej ziemi palestyńskiej. tak, aby dla przyszłych pokoleń naszych Przytyki były jakiemś bładem wspomnieniem z dawno minionej przeszłości“.

Arabowie staczają regularne potyczki z wojskiem angielskiem.

Opór uzbrojonych band arabskich przeciw rządowi staje się coraz bardziej zacięty. W góry w okolicy Nablus wysłano **ekspedycję wojskową, składającą się z 1600 żołnierzy pułku szkockiego,** celem zlikwidowania silnej bandy uzbrojonych Arabów, dopuszczających się **aktów gwałtu i teroru.** Banda ta liczy około 500 ludzi. Władze oczekują, że zlikwidowanie jej znacznie przyczyni się do uspokojenia, bowiem banda ta stanowi ośrodek wszelkiej akcji powstańczej w kraju. Wojska brytyjskie stopniowo **okrążają Arabów, odcinając im dostawy żywności, przemycanej nocą z sąsiedniej wsi.** Atak wojsk angielskich wspomagany jest przez samoloty.

Pusty pociąg, jadący z Haiffy do Liddy został zaatakowany przez Arabów, którzy przez rozkręcenie szyn w odległości 3 mil na północ od Liddy, **spowodowali wykolejenie się parowozu** w miejscu, gdzie tor przechodzi ponad kanalem odpływowym. **Pociąg ostrzeliwany był następnie przez ukrywających się napastników arabskich.** Jeden żołnierz i maszynista zostali zabici. 3-ch zaś żołnierzy, w tem jeden oficer, odniosło ciężkie rany.

W górzystej okolicy Efraim oddział wojska, eskortujący robotników, naprawiających linję telegraficzną, **zaatakowany został przez 50 uzbrojonych w karabiny Arabów.** Oddziałowi brytyjskiemu wysłano pomoc i dopiero **po godzinnej walce, w której brały również udział samoloty angielskie,** napastnicy cofnęli się, zabierając ze sobą 4 zabitych. Po stronie brytyjskiej 2-ch żołnierzy jest ciężko ranionych.

Mieszkańcy Jerozolimy zbudzeni zostali we czwartek w nocy przez głośną strzelaninę od strony gór Sionu. Strzały, padające z poza starych murów miasta, skierowane były na stację kolejową, drukarnię państwową i szereg domów żydowskich. Strat w ludziach nie było. Podobne strzelaniny wydarzyły się w całym szeregu miejscowości.

U ruin pierwszej chrześcijańskiej świątyni w Polsce

Ruiny lednickie należą bezwątpienia do najstarszych zabytków w Polsce. Robią one niezwykłe wrażenie tą swoją dostojną starożytnością. Skąpo zachowane dane historyczne pozwalają jednak stwierdzić, iż ruiny są **szczątkami pierwszej świątyni chrześcijańskiej pobudowanej na miejscu gontyny bogini Niji przez Mieszka I, tuż po przyjęciu chrztu.** Obok świątyni wznosił się zamek książęcy, w którym później Bolesław Chrobry w r. 1000 podejmował Ottona III. Stąd z Ostrowa Lednickiego, szli monarchowie do grobu św. Wojciecha pieszo i boso starożytnym traktem, który z Poznania przez Lednicę wiódł do Gniezna.

Zamek i świątynia zostały zburzone w XVI w. Przez długie wieki ruiny pozostawały w zapomnieniu i tylko odosobnienie ich na wyspie uchroniło ten czcigodny zabytek od zupełnego zniszczenia. W ostatnich latach Oddział Gnieźnieński P. T. K., a w szczególności delegat PTK. na Lednicę, Ks. Dr. Fr. Wawrzyniak przy pomocy Wydziału Powiatowego gnieźnieńskiego i Kom. Banku Kredytowego przystąpił do uporządkowania ruin i wzniósł na wyspie schronisko, mające stanowić oparcie dla zwiedzających. Jednocześnie Wydział Powiatowy pobudował na szlaku pra starego traktu gnieźnieńskiego szosę, która ułatwia turystom zwiedzanie Ostrowa Lednickiego. Poświęcenie chroniska w dniu 5-go lipca br. stanowić będzie **zapoczątkowanie turystyki do najstarszych pamiątek Polski,** do Lednicy, do Gniezna, do Biskupina. Ze względu na dostojny charakter pamiątek lednickich **poświęcenia dokona Ks. Kardynał Prymas Hlond.**

—oOo—

Uroczystość ku czci Ks. Kardynała Kakowskiego w Domu OO. Jezuitów.

W domu Wydawnictw Tow. Jezusowego w Warszawie odbył się w dniu 25 b. m. obchód ku uczczeniu złotych godów kapłańskich Ks. Kardynała Kakowskiego. Na obchód przybyli licznie przedstawiciele duchowieństwa świeckiego i zakonnego stolicy **z Arcybiskupami Roppem i Gallem oraz Biskupem Gawliną na czele.** Po przybyciu Ks. Kardynała w kaplicy miejscowej na intencję dostojnego Jubilata odmówiono litanję do Najśw. Serca P. Jezusa oraz modlitwy za Arcypasterza. Następnie Księża Jezuici podejmowali gości podwieczorkiem, w czasie którego **ks. prowincjał Sopuch T. J. wygłosił przemówienie.** W odpowiedzi Ks. Kardynał podniósł wysokie wartości i usługi, jakie Towarzystwo Jezusowe oddaje sprawie Bożej na polu pracy naukowej, apostolskiej, misyjnej. (KAP)

—:O:—

Młodzież katolicka nie weźmie udziału w kongresie pacyfistycznym.

Na jesieni b. r. ma się odbyć w Genewie międzynarodowy kongres młodzieży pod wspólnem hasłem walki o pokój (Congres des Jeunes pour la Paix). W kongresie tym mają wziąć udział przedstawiciele młodego pokolenia wszystkich krajów i orjentacyj. Zaproszenie oczywiście otrzymali także i to w pierwszym rzędzie katolicy, którzy ostatnio są mocno i niedwuznacznie kokietowani przez komunistów francuskich, działających na specjalne zlecenie i podług dyrektyw Moskwy. Młodzież katolicka postanowiła nie przyjąć zaproszenia.

„Tydzień Społeczny“ we Francji.

W dniach od 20 do 26 lipca b. r. odbędzie się w Wersalu Tydzień Społeczny (Semaine Sociale de France), podczas którego będzie poruszany cały szereg doniosłych interesujących problemów, jak „kultura i cywilizacja, a myśl chrześcijańska“, „cywilizacje Wschodu“, „kultura świata żydowskiego i jego stosunek do innych narodów“. M. in. trzy wykłady będą poświęcone zagadnieniom: **katolicyzm a cywilizacja, współpraca cywilizacyj i „Ewangelizacja a kolonizacja“.** Program przewiduje również odczyt znakomitego myśliciela katolickiego i znanego pisarza, Maritain'a. (KAP)

— OOO —

Wyrok w sprawie rozruchów antyżydowskich w Kłobucku.

Przed sądem okręgowym w Częstochowie zakończył się proces przeciwko uczestnikom rozruchów antyżydowskich w Kłobucku w dniu 27 stycznia br. Podczas tych zajść kilku mieszkańców Kłobucka zostało dotkliwie poturbowanych. Mocą wyroku, główny oskarżony **Józef Kędzior skazany został na 1 rok więzienia.** Oskarżonych **Al. Kędziora i Jana Falona** sąd skazał każdego na karę po 5 miesięcy więzienia. F. Falon i J. Wysocki otrzymali karę po 6 miesięcy więzienia.

— ✻ ✻ —

40 budynków padło pastwą ognia.

W dniu 26 bm. z przyczyn narazie nieustalonych wybuchł pożar **w miasteczku Wiażyn, pow. wilejskiego,** który w ciągu 2 i pół godz. **strawił 22 budynki mieszkalne i 20 gospodarczych.** W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Wiażynia, Sudnik, Łatyhola, Rybczymy, Wilji, Rajówki, Obodowców i Wilejki. **Straty są bardzo duże.**

Masonerja w Holandji.

Jak donosi holenderski korespondent „Schönere Zukunft“, nawet w cichej Holandji masonerja zaczyna wzmagać swą działalność. Pierwsze loże powstały w Hadze (r. 1734) i w Amsterdamie (1735), a mimo zakazu rządowego liczba lóż w r. 1756 doszła do 14, poczem w tym roku utworzoną została W. Loża Niderlandzka, która w r. 1857 połączyła się z Wielką Lożą prowincjonalną belgijską. Po oderwaniu się Belgji W. Loża holenderska przybrała znowu nazwę „Groot Osten“. W r. 1910 miał tenże W. Wschód pod sobą 3 wielkie loże prowincjonalne, 101 lóż (z tych 31 w południowej Afryce i 17 w innych kolonjach) i do 4.600 braci. Obecnie „Wielki Wschód Niderlandzki“, „Groottostender Nederlandes“, liczy **59 lóż w Holandji Europejskiej, 48 w kolonjach holenderskich południowo amerykańskich, 23 loże we Wschodnich i 5 w Zachodnich Indjach.** Ilość członków wynosi 8.000. Wielki mistrz masonerji holenderskiej ma swą siedzibę w Hadze. (KAP)

Z kraju i ze świata.

KPT. HYNEK POZWANY O 34 TYS. ODSZKODOWANIA. Do Sądu Okr. w Warszawie wpłynęło powództwo o odszkodowanie przeciwko znanemu lotnikowi balonowemu, zdobywcy puharu Gordon-Benetta, kpt. Hynkowi. Na szosie pod Jabłonną najechał samochód, prowadzony przez kpt. Hynka, na motocykl, którym jechał kapral Ambik. Wskutek odniesionych obrażeń cielesnych kapral Ambik zmarł. Obecnie rodzina jego wystąpiła przeciwko kpt. Hynkowi o odszkodowanie w wysokości 34.000 zł.

SPRAWA STADJONU SPORTOWEGO W POZNANIU. Prezydent miasta płk. Więckowski wygłosił przez radjo odczyt o sprawach miejskich. W odczycie p. prezydent poruszył m. in. sprawę stadjonu miejskiego, który ufundowany został w czasie PWK kosztem 3 milj. zł., a który spowodu zaniedbań przy budowie, grozi obecnie zawaleniem. Winni, według oświadczenia prezydenta będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Obecnie specjalna komisja miejska bada możliwości remontu zagrożonej budowli, obliczając koszt na około 300 tys. zł.

NIENOTOWANE DOTYCHCZAS W FINLANDJI UPAŁY (do 30 C. w cieniu) powodują w różnych dzielnicach kraju pożary lasów oraz gwałtowne burze. W dniu św. Jana wybuchło 9 większych pożarów od uderzenia pioruna. Są także ofiary w ludziach.

PODCZAS SILNEJ ŚNIEŻYCY KOŁO BUENOS AIRES argentyński samolot pocztowy, kursujący na linji Bahia Blanca — Rivadavia spadł do morza i zatonął wraz z całą załogą.

50-lecie Muzeum Czartoryskich w Krakowie.

Kraków jest bogatą skarbnicą dzieł sztuki i siedzibą licznych muzeów miejskich. Najstarszem w Polsce muzeum i jednym z największych zbiorów prywatnych w Europie, jest założone w Puławach w końcu XVIII wieku przez księżnę Izabellę z Flemingów Czartoryską — Muzeum Czartoryskich. Wysoce oświecona kobieta, literatka, zbudowała świątynię Sybilli w puławskim parku, gdzie pomieszczono i udostępniono publiczności **już w 1800 roku,** zbiory przemysłu artystycznego, pamiątek historycznych, oraz niezmiernie cenny zbiór rysunków i rękopisów. Książe Konstanty Czartoryski (1783 — 1860) był kontynuatorem dzieła księżnej Izabelli. Wskutek upadku powstania roku 1831 i udziału księcia Konstantego w wojnie napoleońskiej przeciwko Rosji, rząd rosyjski nakazał konfiskatę jego dóbr a wojska Suwarowa poczęły grabić nagromadzone w Puławach dzieła sztuki. Wtedy w sposób nader przedziwny **zbiór przewieziono furmankami chłopskiemi tajnie do hotelu „Lambert“ w Paryżu i do Sieniawy w Małopolsce,** gdyż muzeum jest częścią składową ordynacji sieniawskiej książąt Czartoryskich. W drodze przy pomocy i współudziale zakonspirowanych puławskich wieśniaków, zbiór na wozach przewieziono za granicę i mimo niebezpieczeństwa i prymitywnych środków komunikacji przedostał się do Krakowa w całości. Tutaj ks. Władysław Czartoryski w r. 1896, pomieścił cenną kolekcję **w budynku dawnego krakowskiego arsenału miejskiego między basztami Stolarską i Ciesielską, w części budynków OO. Pijarów** i trzech starych domach. W tem artystycznie przystosowanem pomieszczeniu muzeum ks. Czartoryskich obchodzi w obecnym roku **50-lecie swego istnienia.**

Jest to jedna z najwspanialszych kolekcji prywatnych w Europie, interesująca zarówno ogół polski, jak również i cudzoziemskiego turystę spowodu uniwersalnego charakteru swych zbiorów. Składają się **one z 10.300 przedmiotów, oprócz 22.5000 rysunków i rycin, oraz bogatej biblioteki, zawierającej najcenniejsze rękopisy iluminowane, oraz pierwsze druki polskie i obce.** Od zarania powstania Muzeum, miłość ludu i społeczeństwa otaczała ten zbiór historycznych relikwij i pamiątek, nadając mu jakiś swoiste narodowe piętno i charakter ukochanego przez społeczeństwo Muzeum narodowgo.

Osobny dział muzeum stanowią **historyczne pamiątki,** przedmioty związane z wypadkami dziejowemi, posiadające charakter niepoślednich dzieł sztuki. Są to autentyczne **pamiątki po królach polskich Jagiellonach, Stefanie Batorym, Janie Sobieskim, oraz bohaterach, jak Czarniecki, kanclerz Zamoyski, książe Józef, a nawet Napoleon.**

Perłą galerji obrazów Muzeum ks. Czartoryskich są: portret „Damy z gronostajem“ niezaprzeczone dzieło Leonarda da Vinci, „Studjum portretowe“ Rafaela, „Krajobraz przed Burzą“ Rembrandta, oraz szereg arcydzieł z okresu przekwitania weneckiej sztuki, jak dzieło Parrasia Micheli'ego, ucznia Pawła Veronese, oraz pomniejsze obrazy mistrzów północnych, z tych kilka wybitnych dzieł flamandzkiej sztuki z XVI wieku. Arcyciekawym jest **portret kobiety anonima, tzw. „mistrza półfigur niewieścich“.** Wśród obrazów znajduje się „Wjazd królewicza Jakóba do Preszburga“.

W dziale archeologicznym mieszczą się **fragmenty rzymskiej mozaiki posążki tanagryjskiej i przebogaty zbiór dywanów perskich z XVI i z XVII wieku,** wśród których znajdują się niezmiernie rzadkie tzw. „Dywany Polskie“, wykonywane na zamówienia królów i arystokracji polskiej w Persji, oraz jeden z najzbytkowniejszych wytworów cesarskich warsztatów szacha Abbasa I. próbka wzorzystego aksamitu, na którym jakby w rytmie lirycznego wiersza powtarza się postać niewieścia, podlewająca kwitnące drzewo. Dział tekstylny stanowi chlubę Muzeum, podobnie, jak dział iluminowanych rękopisów, pomiędzy którymi znajduje się słynny **„Pontyfikał Erazma Ciołka“ biskupa płockiego,** dzieło krakowskiego iluminatora z pierwszych dziesięcioleci XVI wieku. Obok słynnego **kodeksu Baltazara Behema, w Bibljotece Jagiellońskiej jest to jeden z niewielu utworów średniowiecznych świetnych minjaturzystów krakowskich.** Inne krakowskie modlitewniki Zygmunta I. Bony, czy kanclerza Szydłowieckiego, dawno już znikły z Polski i zdobią zbiory Anglji, w British Museum i Oxfordzie. „Pontyfikał Ciołka“ — to monumentalne dzieło złożone z **260 kart.** Na każdej prawie stronie, znajduje się iluminacja malarska, przeważnie o wysokiej wartości artystycznej. Każda strona, to dzieło pracy wielu dni i nocy niezwykle wytrwałego i pracowitego artysty. Różnorodność pomysłów w układzie inicjałów, zdobnych scenami z Ewangelji i liturgji, idzie o lepsze z bogactwem ornamentalnych listew marginesowych. Kształty zanikającego gotyku przeplatają się z motywami renesansowemi, jak na oddrzwiach wawelskich.

W sali drugiej znajduje się **niesłychanie cenny zbiór polskich pasów tkanych tzw. słuckich,** pochodzących z krajowych fabryk

Kronika lwowska.

(Adres Oddziału lwowskiego „Głosu Narodu" Lwów, ul. Małachowskiego 2/V. Telefon nr. 118-11).

——•——

O ZAJŚCIA KWIETNIOWE. W piątek toczyły się dalsze rozprawy karne o ekscesy w czasie wypadków kwietniowych. Skazani zostali: P. Żórawski na 3 lata więzienia za rozbicie i zniszczenie lokalu restauracyjnego przy ul. Gródeckiej. — P. Derkacz i M. Martyniak na dwa lata więzienia za demolowanie wystaw sklepowych, J. Wituszyńska i St. Dorotówna na 6 miesięcy więzienia.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Leontyna Pichiaz zażyła w zamiarze samobójczym luminalu. Przewieziono ją do szpitala. Powód zamachu narazie nieustalony.

SZOFERZY HULAJĄ! Wład. Neuvelt kierując autodorożką nr. 157 wjechał na słup latarni gazowej, którą uszkodził. Szofer auta ciężarowego nr. 7405 potrącił przechodzącego ulicą Ign. Kilara, którego tym samym samochodem odwiózł do szpitala.

——0-0-0——

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI absolwentek Seminarjum Nauczyciel. Żeńskiego S. S. Felicjanek w Żółkwi, odbędzie się tamże dnia 4 lipca br.

PŁYWALNIA WOJSKOWA 40 p. p. w parku przy ul. Kleparowskiej 29 urządza w niedzielę 28 bm. o godzinie 5 popoł. „Noc Świętojańską" z bardzo urozmaiconym programem.

——ooo——

TEATR WIELKI.

Niedziela, g. 3.30: „Ładna historja".
Niedziela, g. 8: „Na Łyczakowie".
Poniedziałek, g. 3.30: „Na Łyczakowie".
Poniedziałek, g. 8: „Ładna historja".

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

APOLLO: „W pogoni za szczęściem".
ATLANTIC: „Doktor X".
CASINO: „W cieniu gilotyny".
CHIMERA: „Bez nazwiska".
GRAŻYNA: „Dodek na froncie".
KOPERNIK: „Roberta".
MUZA: „Brygada śmiałych".
MIRAŻ: „Wybuchowa blondynka" i „Ecbnona".
PALACE: „Grunt to forsa".
PALACE: „Senorita w masce".
PAN: „4½ muszkieterów".
RAJ: „Frasquita".
ŚWIT: „Frasquita".
STYLOWY: „Tajemnicza dama" i rewja.
UCIECHA: „Azef" i rewja.
TON: „Osaczona".

——ooo——

Przed wyborami III wiceprezydenta.

W piątek obradował Polski Klub Radziecki w sprawie kandydatury na III wiceprezydenta m. Lwowa. Uchwalono poprzeć kandydaturę p. Franciszka Irzyka, b. wiceprezydenta miasta. Wobec tego, że Klub Radziecki rozporządza w Radzie miejskiej bezwzględną większością. — Wybór p. Fr. Irzyka wydaje się być zapewnionym.

z XVIII w. Tam wystawiono również cenną srebrną szkatułę perską, pochodzącą z VI lub VII wieku po Chrystusie. Bogatym jest również dział ozdobnej broni polskiej i obcej, jak i porcelany zawierające cenną kolekcję saską (Meissen) z XVIII wieku i polską z Korca z XVIII i XIX wieku.

Salę 24 wypełnia niemal całkowicie, **namiot turecki jedwabny, królewska zdobycz Sobieskiego z pod Wiednia.** Tam znajduje się również łuskowe zbroje, pochodzące z czasów Sobieskiego.

W dziale ceramicznym zwracają uwagę **staropolskie szkła malowane i szlifowane,** jak i słynne majoliki renesansowe pochodzące z włoskich fabryk Faenza, Urbino i Deruta. Znajdują się również **majolikowe obrazy rodziny dell Robbiów jak tablica** z ukrzyżowaniem i inne. Cennym jest również zbiór bronzów, emalji, a wreszcie starożytności przedhistorycznych egipskich i greckorzymskich.

Wartości artystyczne pomieszczonych zbiorów są tak dużej miary, iż turysta przebywający w Krakowie, choćby jeden dzień, powinien w programie swym mieć czas na zwiedzenie tego prywatnego muzeum, które spełnia w Polsce swą kulturalną misję.

Dla ułatwienia zwiedzania pięknych zbiorów, wydany został ostatnio zwięzły Przewodnik po Muzeum Książąt Czartoryskich, zestawiony przez konserwatora Muzeum **p. Stef. Komornickiego.**

Rozwiązanie organizacji Stronnictwa Narodowego na powiat krakowski.

Władze rozwiązały w dn. 27 b. m. organizację Stronnictwa Narodowego na powiat Krakowski. Prezesem tej organizacji był inż. A. Doboszyński, który kierował napadem myślenickim.

W związku z wypadkami w Myślenicach przeprowadzono w piątek w Krakowie rewizję nietylko w lokalu Stronnictwa Narodowego, ale również w paru mieszkaniach członków Stron. Narodowego. **Po rewizjach aresztowano 9 członków Stronnictwa Narodowego, których po przesłuchaniu policyjnem wypuszczono na wolność w sobotę po południu.**

——:000:——

Spadek liczby samobójstw w Krakowie.

Przeprowadzona przez Krakowskie Ochotnicze Tow. Ratunkowe, znane pod nazwą Pogotwia Ratunkowego, dokładna statystyka nieszczęśliwych wypadków, które się wydarzyły na terenie Krakowa w r. 1935, **notuje wybitny spadek liczby samobójstw.** Zaznaczyć należy, że **w tym samym okresie w Warszawie, liczba samobójców wzrosła bardzo znacznie.**

Ze sprawozdania Pogotowia Ratunkowego za rok ubiegły, które ten pomyślny objaw notuje, dowiadujemy się, że lekarze tej zasłużonej placówki udzielili w r. 1935 pomocy **w 15.931 wypadków.** Troską Pogotowia Ratunkowego są karetki samochodowe, które w najbliższym czasie winny ustąpić miejsca nowym. Przypuszczać należy, że społeczeństwo krakowskie, które niejednokrotnie spieszyło z pomocą zasłużonemu Towarzystwu, nie odmówi jej również obecnie.

Ku czci Arcypasterza lwowskiego.

W roku bieżącym przypada 50-lecie godów kapłańskich Najdostojniejszego Arcypasterza lwowskiego J. E. Ks. Arcybiskupa Dr. Bolesława Twardowskiego. Uczczenie rocznicy tych godów wypada na dzień 19 i 20-ty września br. Celem uświetnienia jej zawiązał się we Lwowie Komitet obchodu jubileuszu pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Dr. Baziaka, przy udziale wybitnych jednostek z lwowskiego świata, skupiających się wokół Akcji Katolickiej. Uroczystości jubileuszowe zakrojone są na wielką skalę, gdyż dadzą one możność złożenia hołdu dostojnemu księciu Kościoła przez całe tutejsze polskie społeczeństwo, które pragnie zadokumentować nietylko swe przywiązanie do osoby Jubilata, ale równocześnie swym tłumnym udziałem w uroczystościach zaznaczyć swe czynne stanowisko wobec Kościoła. Kulminacyjnym punktem obchodu będzie dzień 20 września, w którym po pontyfikalnem nabożeństwie w katedrze i w kościele M. B. Ostrobramskiej, ufundowanym przez Lwowian za staraniem Jubilata — uformuje się kilkotysięczny, manifestacyjny pochód, który wyruszy z kościoła łyczakowskiego przez całe miasto do pałacu arcybiskupiego, pod którym w chwili składania życzeń Ks. Arcybiskupowi — wspólną pieśnią pobożną okażą zebrani swą jedność z Kościołem i w ten sposób złożą hołd swemu Arcypasterzowi. Liczne popołudniowe imprezy, zebrania i obrady zakończy uroczysta akademja w „Domu Katolickim" oraz wielki koncert w teatrze. W. H.

Nowy kościół we Lwowie.

Magistrat m. Lwowa uchwalił **podarować Zgromadzeniu XX. Misjonarzy obszar gruntu o powierzchni 4400 mtr. kwadr.** przy ulicy Dwernickiego i Snopkowskiej — na cele budowy kościoła parafjalnego. W myśl uchwały Magistratu budowa ma być rozpoczęta najdalej w ciągu dwóch lat, a ukończona do lat pięciu. Darowany teren przedstawia wartość ponad 80.000 złotych. **Budowa tego nowego kościoła będzie miała ogromne znaczenie dla całej odnośnej dzielnicy, pozbawionej dotychczas w szerokim promieniu domu Bożego.**

Napad na plebanję.

Na plebanję gr.-katol. w Białej koło Magierowa napadli w nocy piątkowej zamaskowani i uzbrojeni bandyci. Na alarm, podniesiony przez stróża nocnego, bandyci zbiegli, — przyczem jeden z nich kolbą karabinu zranił ciężko w głowę stróża nocnego.

Burze i gradobicia.

Nad powiatem tłumackim przeszła gwałtowna burza, połączona z gradobiciem. Burza wyrządziła ogromne szkody, niszcząc plony, zwłaszcza we wsiach Lackie Szlacheckie, Czarnołoże i Hryniowce. Również i w powiecie nadwórniańskim szalała burza połączona z gradobiciem i piorunami, niszcząc plony i wyrządzając ogromne szkody w sadach i ogrodach.

Deklaracja w obronie p. Czarneckiego.

Do Redakcji „Głosu Narodu" nadesłano tekst deklaracji licznej grupy przedstawicieli społeczeństwa, w której wyrażono protest przeciwko zarzutom, skierowanym pod adresem b. okr. inspektora pracy w Krakowie p. Fr. Stef. Czarneckiego na łamach „Il. Kurjera Codz.". Podpisani stwierdzają, że odnosili się i odnoszą się z pełnem zaufaniem i gorącem uznaniem do działalności p. Czarneckiego, którą prowadził na różnych stanowiskach na terenie wojew. krakowskiego.

Pod deklaracją widnieją nazwiska: **dr. Mik. Kwaśniewskiego,** wicemarszałka Senatu, b. wojew krakowskiego, **ks. M. Kuznowicza T. J., ks. R. Moskały T. J., Edw. Kleszczyńskiego,** senatora, prezesa Izby Roln. w Krakowie, **dr. Jahody-Żółtowskiego,** posła, prezesa Izby Rzem. w Krakowie, **prof. U. J. dr. Kaz. Rouppert**a, **posła Tad. Gduli, posła Winc. Hyli, inż. H. Mianowskiego,** prezesa Rady Nadz. Małopolsk. Przemysłu Chałupn. w Krakowie. Ponadto pod deklaracją podpisali się przedstawiciele różnych organizacyj.

Karjera b. prezesa Apelacji Krakowskiej p. Parylewicza.

W związku z dymisją prez. Apelacji Krakowskiej p. Parylewicza „Warszawski Dziennik Narodowy" przypomina jak niespodziewanie szybko szedł p. Parylewicz po szczeblach karjery sądowej:

„Prezes Sądu Apelacyjnego, Parylewicz jest szwagrem braci Pierackich. Ze skromnego sędziego grodzkiego w Piwnicznej w tempie błyskawicznem przeszedł stopnie naczelnika sądu grodzkiego w Muszynie, prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie; i prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Powszechnie mówiono, iż p. Parylewicz pójdzie wyżej. Niejednokrotnie prasa notowała pogłoski o powołaniu go na kierownicze stanowisko do Ministerstwa Sprawiedliwości. Śmierć śp. Bronisława Pierackiego, ustąpienie wiceministra Kazimierza Pierackiego z Ministerstwa Oświaty osłabiły tempo karjery p. Parylewicza, ale jej nie złamały. Jeszcze parę miesięcy temu mówiono o szansach uzyskania stopnia wiceministra sprawiedliwości lub dobrej rejenlury".

KURS SZYBOWCOWY W BODZOWIE.

W dniu 1 lipca b. r. rozpoczyna się w Szkole Szybowcowej L. O. P. P. w Bodzowie, kurs szybowcowy do kat. A i B. który będzie trwał do 26 lipca b. r. Uczestnicy będą zakwaterowani na miejscu w Internacie Szkoły. Opłaty za kurs wynoszą dla stowarzyszonych w Kołach szybowcowych L. O. P. P. i Aeroklubach zł. 30.— natomiast dla niestowarzyszonych zł. 60.—. Opłaty za mieszkanie i utrzymanie wynoszą zł. 2.— dziennie. Szczegółowych informacyj udziela oraz przyjmuje zgłoszenia kancelarja Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka L. 26, II. p. Tel. 137-42 i 159-35.

Burmistrz myślenicki uspokaja.

Burmistrz Myślenic J. Dunin-Brzeziński **polecił rozplakatować w Myślenicach ogłoszenie, zapewniające stałych mieszkańców Myślenic jak i letników, że w pow. myślenickim panuje całkowity spokój.**

Wspomnieć należy, że do Myślenic zjeżdża co roku w okresie letnim sporo letników, którzy zamieszkują przeważnie t. zw. Zarabie, położone w nieznacznej odległości od miasta. W powyższej odezwie zarząd miejski Myślenic oświadcza, że nad Zarabiem roztoczona jest specjalna opieka straży miejskiej, **czuwającej dzień i noc.**

Kronika krakowska

CZERWIEC.

28. **Niedziela.** Św. Ireneusza B. i M.
Wschód słońca 3.17, zachód 20.01.
Długość dnia 16 godzin i 44 min.
29. **Poniedziałek.** Św. Piotra i Pawła, apostołów.
Wschód słońca 3.17, zachód 20.01.
Długość dnia 16 godzin i 44 min.
30. **Wtorek.** Św. Lucyny.
Wschód słońca 3.18, zachód 20.01.
Długość dnia 16 godzin i 43 min.

——ooo——

Następny poświąteczny numer „Głosu Narodu" ukaże się we wtorek 30 czerwca.

——oo——

III-ci I OSTATNI WZLOT BALONU „KRAKÓW" z pocztą balonową **odbędzie** się 29 lub 30 b. m. o g. 18. z Błoń krakowskich. — Listy i kartki poczty balonowej, należy wrzucać do skrzynek pocztowych najpóźniej do wieczora dnia 28. VI. b. r. natomiast w Urzędzie Pocztowym nr. 2 można doręczać do godz. 16-tej dnia 29 b. m. **tj. na 2 godziny przed wzlotem balonu.** Kartki i koperty nabywać można w miejscach podanych w afiszach.

OKRADZIONO KOLEKTURĘ LOTERYJNĄ pod firmą Wolańskiej w Rynku Gł. w nocy na 27 b. m. Złodzieje dostali się do budynku przed zamknięciem bramy, **wybili dziurę w ścianie do kolektury z pustego lokalu sąsiedniego i skradli z kasy 1.000 zł.**

——ooo——

NIECZYNNE BĘDZIE AMBULATORJUM Kliniki Neurologiczno-Psychjatrycznej Uniwersytetu Jagiel. w Krakowie, ul. Kopernika 48 — przez miesiąc lipiec.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW CZYNNYCH I EMERYTOWANYCH W SPRAWIE DEKRETU EMERYT. Międzyzw. Komitet Pracowników Publ. Państw., Samorz., Pryw. i Przedsiębiorstw Państw. urządza **29 b. m.** o g. 10-tej w lokalu Zjednoczenia Kolejowego — ul. św. Filipa 6, zebranie pracowników czynnych i emerytowanych w sprawie dekretu emerytalnego i ostatniego posłucha nia u Wiceprem. Kwiatkowskiego. W zebraniu wezmą udział zaproszeni posłowie i senatorowie. Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji urzędnicz.

NA WAKACJE TYLKO OBUWIE LEO! Krakowski oddział bydgoskiej fabryki obuwia Leo przygotował się z największą starannością do sezonu wakacyjnego. Już same okno wystawne daje pewien obraz produktywności tej największej polskiej placówki przemysłu obuwianego. Największą popularnością wśród pań cieszy się w tej chwili **obuwie płócienne.**

Jeden model prześciga drugi swem wykonaniem, a przedewszystkiem bardzo przystępną ceną. Pantofelek płócienny jest najidealniejszy na lato stosowny do każdej sukienki i koloru.

——ooo——

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Niedziela 28 czerwca: „Krakowiacy i górale".
Poniedziałek, 29. VI. „Krakowiacy i Górale".
Wtorek, 30. VI. „Madame Butterfly".

——:000:——

ŚWIT: Czerwony wóz Monika.
WANDA: Nie oddam dziecka Nanessa.
APOLLO: Samochód nr. 99.
SZTUKA: „Cyrk Barnuma".
PROMIEŃ: „Czarne róże" z Liljan Harvey i Willy Fritsch.
UCIECHA: „Złote jezioro".
STELLA: „Kochaj tylko mnie" (Wysocka, Zacharewicz).
ADRIA: „Pokój nr. 309" i „Ulica Szaleństw".
CAPITOL (Podgórze): „Melodje cygańskie" i „Zły król" (komedja).
BAGATELA: „Zaczęło się od pocałunku" i rewja pt. „Grunt to humor".
DOM ŻOŁNIERZA: Od piątku 26 do poniedziałku 29 czerwca 1936 r. włącznie „Wiosenna parada" — Franciszka Gaal.

——ooo——

„MADAME BUTTERFLY" Z TOSHIKO HASEGAWĄ. W najbliższy **wtorek, 30 bm.** daje opera krakowska operę Pucciniego **„Madame Butterfly" we wspaniałej obsadzie.** — Partję tytułową śpiewać **będzie primadonna** cesarskiej opery w Tokjo, **Toshiko Hasegawa.** Partnerami japońskiej **śpiewaczki będą:** znakomity baryton opery **„La Scala" Lorenzo Conati, oraz H. Grignani.** W partji Suzuki wystąpi świetna artystka op. **warszawskiej Janina Hupertowa.** Dyrygować będzie **sławny** kapelmistrz **opery „La Scala" Angelo Ferrari.**

——oOo——

Inauguracja działalności Chrz. Społ. Instytutu Oświatowego.

W dniu dzisiejszym o godz. 5 wieczorem Ks. Metropolita Sapieha dokona poświęcenia lokalu Krakowskiego Okręgu Chrześć. Zw. Zaw. przy ul. Stolarskiej 7. Jednocześnie **nastąpi** inauguracja działalności **Chrześcijańsko-Społecznego** Instytutu Oświatowego, **którego prezesem** jest Ks. Dr. Ferdynand Machay. Uroczystość rozpocznie się **Mszą św., odprawioną** w kościele Marjackim o godz. 9-tej.

——oOo——

SZTANDARY

DLA WSZELKICH ORGANIZACJI WOJSKOWYCH, CYWILNYCH, KOSCIELNYCH

WYKONUJE

FR. KOPACZYŃSKI

KRAKOW, — BRACKA 2.

WITRAŻE I OSZKLENIA ARTYSTYCZNE

od najskromniejszych do najbogatszych wykonuje od 1902 r.

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW

S. G. ŻELEŃSKI Kraków, al. Krasińkiego 23.

Telefon 106-16. — P. K. O. 405-5?6.

Jakość najwyższa. Ceny niskie.

PROJEKTY I OFERTY GRATIS.

15 złotych medali.

Kawy

surowe i palone, kakao holenderskie, herbaty cejlońskie w najlepszych jakościach po przystępnych cenach

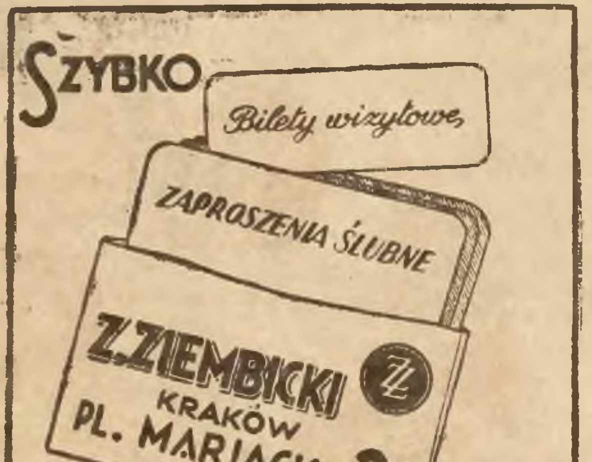
poleca

KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI

ROK ZAŁOŻ. 1911 TELEFON 112-20.

KRAKÓW, ULICA FLORJANSKA L. 49.

Wysyłki na prowincje odwrotne.



Ukazały się drukiem, dotąd nie wydane

KAZANIA PRZYGODNE

Ks. Tomasza Dąbrowskiego

Dzieło to znanego i cenionego kaznodziei, autora całego szeregu prac z dziedziny homiletyki, zawiera: Kazania niedzielne, świąteczne, katechetyczne, maryjne, wielkopostne, o ŚS. Pańskich i okolicznościowe.

Niezwykle prosta i lekka forma, to cenne zalety tych kazań. Nieocenione usługi oddadzą szczególnie duszpasterstwu wiejskiemu.

Cena egzemplarza zł. 3·—

Poleca:

Księgarnia Krakowska, Kraków, ul. św. Krzyża L. 13.

Tapczany, leniwce, fotel łóżko, najtaniej wykonywuje sprzedaje Wesołowski Kraków Marka 16 róg Jana.

Sprzedam w Bielsku dom stary z ogrodem pełnym komfortem. Cena 100.000 zł. dopłata 80.000 zł. — Wiadomość: Biuro **Klimczaka**, Kraków ulica Sienna 7.

Sprzedam w Krakowie kilka domów nowych w cenie 90-140 tysięcy zł. dopłata 70 - 80 - 100.000 zł. Wiadomość: Biuro Klimczaka, Kraków, Sienna 7.

Sprzedam w Ojcowie willę nową 11 pokoii, pół morga ogrodu. Cena 25 000 zł. W Krynicy willę nową o 11 pokojach, pół morga parku. Cena 50.000 zł. Wiadomosc. Biuro Klimczaka — Kraków, Sienna 7.

Filateliści!

Kupię zbiór znaczków, zgłoszenia „Głos Narodu“ Kraków pod „Merkury“.

Dentysta

ANTONI KORNIK

Kraków, Florjańska 29. I. p.

Tel. 179-32.

Przyjmuje osobiście i podczas **wakacyj.**

Do sprzedania duża fisharmonja w dobrym stanie marki Muller-Drezno o 13-tu registrach 8 głosowy. Wiadomość Topolowa 4, m. 10. między 3—4.

Kapelusze męskie i dla przew. Duchowieństwa poleca kapelusznik damski i męski Jan Kurzydło. Kraków, ulica św. Jana 12 Telef. 175-12 również wykonuje wszelkie roboty w zakres kapelusznictwa i czapnictwa wchodzące. — Wykonanie staranne. Ceny niskie.

Pektoraliki, koloratki

gumowane dla PT. Księży, bielizna, rękawiczki, skarpetki, kapelusze

poleca:

ROMAN SZCZERBA

Kraków, ulica Florjańska 40.

FISHARMONJE

Förster Löbau Saksonja

Hofmann Wiedeń

Kotykiewicz Wiedeń

stale na składzie

Helena SMOLARSKA,

skład fortepianów

Kraków, Szewska 9.

Willa pod Krzyżem

o 4 km. od dworca w Zakopanem

przyjmuje na wytchnienie Księży i świeckich przez cały rok.

Koszt całego utrzymania w sezonie głównym i w porze zimowej wynosi

a) przy zamieszkaniu wspólnem 5 do 7 zł. dziennie

b) w osobnym pokoju 7 do 10 zł. dziennie.

W innych miesiącach 10 proc. zniżki. Drobna opłata klimatyczna. Kaplica w domu. Bibljoteka, Łazienki, Park własny, Okolica malownicza, słoneczna i zaciszna.

PROSIMY P.T. Publiczność żądać w sklepach najlepszych w Polsce wyrobów marki

„DOBROLIN“

past do podłóg i obuwia, proszku do prania i mycia **„Mytol“**, płynów do metali, muchołapek proszku na robactwo **„Sam“**, czernidła do blach kuchennych, pieców i różnych żelaznych przedmiotów.

Przedstawicielstwo i skład fabryczny

MARJA SIEROTWIŃSKA

Kraków, ul. Sienna 12 sklep, tel. 137-47.



RYBOŁOSTWO

poleca najtaniej

A. Reim Rynek 37.

Maturyczne i dokształcające kursy

„WIEDZA“

Kraków, ul. Pierackiego L. 14.

przygotowują w drodze koresponcencji oraz lekcjach zbiorowych

przyjmują **wpisy** na nowy rok szkolny 1936/37 na:

1) kurs maturyczny,
2) kurs średni,
3) kurs niższy,
4) kurs szkoły powszechnej.

Wykładają wybitne siły fachowe.

Opłaty niskie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VIII. w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 10.
dnia 19. VI. 1936.
Sygn. VIII. Km. 927/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rew. VIII. na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **1. lipca 1936 roku** o godzinie **11—13** w Krakowie przy ul. **Lwowskiej 24,** odbędzie się licytacja ruchomości należących do **Majera Jakóba Pomeranza** w Krakowie, składających się z urządzenia domowego, na rzecz Róży Betteil w Krakowie.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru VIII. w Krakowie

Juljusz Goldberg m. p.

KAPELUSZE MĘSKIE

i dla Duchowieństwa

poleca

ANTONI JAROSZ

Kraków, Sławkowska 24.

Dom XX. Marków.

Wykonuje wszelkie reperacje.

Rytownik

Józef Marczyk,

Kraków, św. Tomasza 24

Telefon 113 84.

Pieczęcie gumowe i metalowe. Odznaki i nagrody sportowe. — **Tablice** emaljowane i rytowane. **Gwoździe** do sztandarów. Monogramy i grawury.

Bandażysta-Specjalista

R. Bogdanowicz

Kraków, Florjańska 9. Tel. 120 56

Bandaże przepuklinowe

pachwinowe — pępkowe PASY brzuszne lecznicze Opaski hygieniczne — suspensorja i prostotrzymacze

---

KRYNICA ZDROJ

„ECHO“

Komfortowe pokoje z utrzymaniem ceny niskie wikt wykwintny.

Maszynki

do chleba, lodów i mięsa

poleca

JAWORSKI

Kraków, św. Jana 3.

ISTNIEJE PRZESZŁO 100 LAT

Odznaczona 20-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowemi, 10-ma złotymi medalam

Grand Prix Rzym 1926

Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926, Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Częstochowa 1926 Złoty medal Wilno 1928, złoty medal P. W. K. Poznań, 1929 złoty medal Wilno 1930.



Odlewnia dzwonów

KAROLA Schwabego

w Białej k. Bielska

Poleca dzwony dowolnych wielkości i o wszelkich życzonych tonach, o niedoścignionej jakości śpiżu, czystości głosu dzwonów pojedynczych i zespołów kilkudzwonowych.

Dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte dzwony. przemontowuje stare systemy dzwonienia na nowe.

Wykonuje kompletne konstrukcje żelazne zastępujące całkowicie dzwonnice lub konstrukcje drewniane w wieży.

Dostarcza napęd elektryczny do dzwonów każdego ciężaru!

Ceny najniższe! Długoterminowe spłaty!

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar.	50 gr.
Komunikaty „ „	60 gr.
„ na 1-szej „ „	70 gr.
Drobne za wyraz	10 gr.

Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą“ Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny Dr. Józef Warchałowski. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.